Nr 85 Dnia 26 marca. Sobota. Dnia 14 (26) marca 1887 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś Ludgera Biskupa.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.	Wschód księżyca o godzinie 5 minut 15 r.	Środa: Kwiryna Męcz. i Angeli.
Niedz.: Ruperta B. i Aleksandra Ż.	Zachód „ 6 „ 19.	Zachód „ 6 „ 21 w.	Czwartek: Balbiny P. i Kornelji M.
Poniedziałek: Syksta III-go Pap.	Długość dnia godzin 12 „ 25.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1	Piąt: *N.M.P. Bol.* Teodoryi Hugon.
Wtorek: Cyrylla Djakona.	Przybyło „ „ 4 „ 47.	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 6° R.	Sobota: Franciszka a Paulo Wyzn.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Świętoboja; jutro Bohdara.

Nabożeństwa: W kościołach: Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. i św. Kazimierza na Nowem-Mieście o 4-ej po południu piąte nabożeństwa pasyjne.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków sekcji I-ej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm.—7-ma wieczorem.)

Wystawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do zmierzchu.) — Otwarcie wystawy konkursowej projektów architektonicznych na budowę kościoła na Pradze. (Sala ratuszowa—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski— od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Odczyty: Na rzecz kasy imienia Mianowskiego odczyt dra Bujwida: „Bakterje, jako fermenty i zarazki chorobotwórcze". (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. — 7-ma wieczorem.)

Koncerta: Pierwszy koncert Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia". (Resursa obywatelska—8-ma wieczorem.)

Zabawy: Dla członków stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego i osób przez nich wprowadzonych ostatni wieczorek muzyczny. (Lokal stowarzyszenia, Długa 40—8-ma wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Halka", jutro „Noe"; — Rozmaitości: dziś „Nasi zięciowie", jutro „Fałszywi poczciwcy";— Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Gasparone", jutro „Stacja Champbaudet". (7$^1/_2$ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— Dzisiejszemi nieszporami rozpoczyna się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach całodzienne nabożeństwo odpustowe z powodu ostatniej niedzieli kończącego się miesiąca.

— W kościele N. P. Marji na Nowem-Mieście o godz. 8-ej zrana odprawioną będzie jutro wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej ku czci Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) o godz. 9-ej zrana odprawioną będzie wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Pojutrze, w poniedziałek, o godz. 10-ej zrana, odprawione zostanie w kaplicy literackiej przy kościele archikatedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefa Ignacego Kraszewskiego, b. członka archikonfraternji literackiej.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Onegdaj pruska izba panów obradowała nad projektem nowej ustawy kościelno-politycznej, mającej obalić niektóre jeszcze szczątki ustawodawstwa falkowskiego. Komisja poczyniła w pierwotnym projekcie rządowym znaczne zmiany. W swoim czasie podaliśmy tekst owego projektu, wypada nam przeto dzisiaj wskazać zmiany wprowadzone doń przez komisję.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że artykuły orzekające o zmianach w ustawach z r. 1875-go i 1876-go, traktujących o zarządzie majątkiem gmin katolickich, tudzież o prawie nadzoru państwa nad zarządem majątków djecezjalnych, zostały z projektu usunięte, jako do niego nienależące. Komisja spodziewała się, że biskup Kopp wystąpi w izbie z poprawkami dalej idącemi, wolała więc sprawę umorzyć, aniżeli odrzuceniem poprawki rozgoryczać Watykan.

Pozostały tekst noweli obejmuje przeto następujące przedmioty: utworzenie nowych seminarjów duchownych, prawo protestu (*Einspruch*) państwa przeciw mianowaniu proboszczów, którzy ze względów cywilno-obywatelskich lub politycznych wydają mu się niewłaściwymi; juryzdykcję kościelną; powrót zakonów; usunięcie najważniejszych postanowień ustawy o zarządzie opróżnionych djecezyj, a wreszcie nieograniczone prawo czytania mszy i udzielania sakramentów (dodatkowy wniosek biskupa Koppa).

Artykuł pierwszy prawa o utworzeniu seminarjów duchownych w Limburgu i Osnabrük, w których mogą pobierać naukę alumni bez różnicy pochodzenia z tej lub owej djecezji, pozostał bez zmiany i w swej formie pierwotnej przyjętym został onegdaj przez izbę panów. W artykule drugim, który postanawia, że władza państwowa posiada prawo protestu tylko wtedy, gdy chodzi o stałą nominację proboszcza, nie zaś w wypadkach powołania czasowego administratora parafji, dodano zgodnie z życzeniem biskupa Koppa przepis, iż protest władzy państwowej musi być uzasadniony i usprawiedliwiony. Innemi słowy, rząd nie zgadzając się na nominację proboszcza, musi uwiadomić konsystorz biskupi, jakie to są powody cywilno-obywatelskie albo państwowe, które skłaniają go do odmówienia swojego *exequatur*.

W artykule 4-ym komisja uszczupliła nieco miarę ustępstw uczynionych kościołowi przez państwo, a zawartych w pierwotnym projekcie rządowym. Tenże znosił niemal zupełnie ustawę o mieszaniu się państwa do juryzdykcji kościelnej, komisja znosi tylko paragrafy 2 do 6 rzeczonej ustawy.

Rozszerzony obecnie artykuł 5-ty orzeka, że powrót do Prus ma być dozwolony tym zakonom i kongregacjom, które poświęcają się: *a*) kapłaństwu, *b*) wykonywaniu obowiązków miłości chrześcjańskiej, *c*) nauce i wychowaniu młodzieży żeńskiej w wyższych szkołach kobiecych, *d*) życiu kontemplacyjnemu. Punkt *c*) został dodany przez komisję, która dołączyła również postanowienie, iż powracającym do Prus zakonom i kongregacjom mają być zwrócone skonfiskowane przez rząd dobra. Nakoniec dodała komisja artykuł, znoszący paragrafy 4 do 19-go ustawy o administracji opróżnionych biskupstw. Odtąd władza państwowa nie będzie miała prawa usunięcia biskupa z zajmowanej przezeń djecezji.

Izba panów przyjęła już onegdaj dwa pierwsze artykuły ustawy. Ks. Bismark zabierał głos, przemawiając gorąco za ustawą w przekonaniu, że przyjęcie jej wytrąci broń z ręki p. Windthorstowi. Dzisiaj zapewne będzie toczyła się dyskusja nad kwestją kapitalną powrotu zakonów. Biskup Kopp żądał w komisji dopuszczenia do kraju także zakonów, trudniących się kształceniem młodzieży męskiej, przeciw czemu oświadczył się minister wyznań, p. Gossler. Być może, że ważną tę, zasadniczą kwestję poruszy w pełnej izbie. *Br. Ż.*

Hala ogrodnicza.

Koszary mirowskie stały się nareszcie własnością miasta.

Fakt ten zapowiada prędkie zaspokojenie jednej z ważniejszych potrzeb syreniego grodu—pobudowanie hal do sprzedaży wszelakich produktów, na podobieństwo budynków tego rodzaju, istniejących prawie we wszystkich większych miastach zagranicznych.

Nadzieja posiadania hali głównej w Warszawie staje się tem zasadniejszą, że wystawieniem jej mają się zająć cudzoziemscy kapitaliści, którzy dla swych pieniędzy chętnie poszukują lokaty w naszym kraju, spodziewając się tu osiągnąć większe niż u siebie zyski. Czemu do podobnych przedsiębiorstw nie rzucają się nasi kapitaliści, rozstrzygać rzecz niemoja.

W przewidywaniu, że budowa hali może być w krótkim czasie powierzoną jakiemukolwiek towarzystwu i niebawem rozpoczętą, zarząd Towarzystwa ogrodniczego postanowił rozpatrzyć w gronie specjalistów, o ile interesa ogrodnicze powinny być przy budowie hali uwzględnione, aby na mocy opinji rzeczoznawców przedstawić następnie p. prezydentowi *desiderata* ogrodników.

W dniu zatem 18-ym b. m. zebrali się w lokalu Towarzystwa członkowie zarządu oraz komisje stałe: warzywna, owocowa, kwiatowa i techniczna, w liczbie kilkudziesięciu osób. Po parogodzinnych rozprawach, w których zabierali głos głównie pp. E. Jankowski, J. Kaczyński, F. Rycerski, W. Dubełtowicz, G. Ulrich, Z. Ostrowski, J. Wauke, Krajewski i inni, zadecydowano, że hala ogólna powinna mieścić w sobie osobny oddział, przeznaczony wyłącznie dla handlujących warzywami, owocami i kwiatami. Okazało się z rozpraw, że budowanie osobnych niby szklarni w hali, ogrzewanych wodą do pewnej, znacznej nawet temperatury, jest niepotrzebnem, bo sprzedaż roślin delikatnych po dawnemu musi się odbywać w zakładach ogrodniczych, odpowiednio na ten cel urządzonych. Sklepy-szklarnie w hali byłyby zbyt drogie, a przeto nie znalazłyby wynajmujących.

Na wniosek E. Jankowskiego, aby Towarzystwo ogrodnicze wysłało specjalnego delegata za granicę dla zbadania różnych hal z punktu widzenia ogrodniczego, ich urządzeń, kosztów zbudowania i t. p., odpowiedział p. Dubełtowicz, że p. Karol Kozłowski, budowniczy, kwestję hal dla Warszawy zbadał szczegółowo, ponieważ opracowywał dwa projekty takich hal, jednej na Starem-Mieście, drugiej za Żelazną Bramą, dla pewnego towarzystwa belgijskiego. Postanowiono tedy zaprosić na naradę p. Kozłowskiego i zebrać się powtórnie 21-go marca.

To drugie posiedzenie w sprawie hali odbyło się według zapowiedzi. P. Kozłowski przedstawił rysunki swoich dawnych projektów, które jednak obecnie zastosowania znaleźć nie mogą, ponieważ hale staną na terytorjum dawnych koszar mirowskich, długiem a wąskiem. P. K. proponuje postawienie na tej przestrzeni dwóch hal długich, równoległych (zrazu stanęłaby tylko jedna). U wejścia od Żelaznej Bramy i u wyjścia od kościoła św. Karola stanęłyby dwie hale pomniejsze, z których jedną, bliższą Żelaznej Bramy, wypada przeznaczyć na oddział ogrodniczy, dalszą zaś na licytacje publiczne.

Ogrodnictwu tedy dostałoby się w halach miejsce honorowe, naczelne, które, według nas, słusznie mu przynależy, produkta bowiem ogrodnicze w zaprowidowaniu miasta odgrywają wielką rolę praktyczną, a zarazem przedstawiają one najpiękniejszy widok. Słodkie zatem z pożytecznem bardzo szczęśliwie tu się kojarzą.

Wyrobiwszy sobie ogólne pojęcie o hali, przystąpiono do szczegółów. Po gruntowniejszem rozpatrzeniu przedmiotu zgodzili się obecni na to, że hala ogrodnicza powinna mieć oświetlenie nieco większe niż inne hale, że temperatura w niej zimowa powinna wynosić około 8° R., że powinna być zaopatrzona w wodę i łatwą a obfitą wentylację.

Warzywnicy i owocarze zajmą sklepy pod ścianami wewnątrz hali. Sklepy te 8 stóp szerokie, a 12 głębokie, przedzielone drucianemi siatkami, można łączyć dowolnie w większe całości. Nad niemi znajdą pomieszczenie podręczne składy, pod niemi zaś zbudowane będą piwnice, niezbędne do przechowania produtków w dobrym stanie. Z każdego sklepu prowadzić mają do piwnicy osobne drzwiczki, prócz tego pod ziemią znajdzie się kurytarz, łączący wszystkie piwnice z wejściem od zewnątrz i wygodnym podjazdem, przy którym z wozów zdejmie się towar i do piwnic na plecach wniesie.

Proponowano zrobienie do każdej piwnicy osobnego otworu ze strony zewnętrznej, ale odstąpiono od tego zamiaru, żeby nie przeszkadzać urządzeniu naokoło hali kramów na sprzedaż norymberszczyzny lub innych przedmiotów.

Wewnątrz hali pomieszczą się oddziały poprzedzielane drogami, w nich osiądą kwiaciarze i bukieciarki. Sklepy te będą szersze lecz płytsze.

Ogólną liczbę sklepów potrzebnych w chwili obecnej określono na 150.

Opócz sprawy hal, na obu posiedzeniach obradowano też nad inną kwestją, która się sama nasunęła. Treścią jej zreformowanie hurtownego handlu warzyw, o czem wkrótce pomówimy.

E. Jankowski.

Towarzystwo subjektów handlowych.

W dniu onegdajszym w sali resursy obywatelskiej odbyło się ogólne zebranie członków Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy.

Na przewodniczącego obradom wybrano sz. mecenasa Krajewskiego, honorowego członka Towarzystwa, który wybrał sekretarza p. Cz. Budzińskiego, oraz 20-tu asesorów.

Od czytania rocznego sprawozdania, jako znanego członkom, wstrzymano się.

P. Lewandowski interpeluje zarząd, dlaczego na odpowiedź kupców w sprawie funduszu delegacji potrzeba było czekać kilka miesięcy, na co p. Skorupski, przewodniczący w zarządzie odpowiada, że Towarzystwo najmniej może być tego świadome.

Interpelację pp. Lewandowskiego, Zażulińskiego i Orłowskiego w sprawie funduszu humanitarnego postanawia przewodniczący włączyć do obrad nad budżetem.

P. Waręski w gorącej przemowie zaznacza potrzebę energiczniejszego zajęcia się przeniesieniem funduszu delegacji 7300 rs. od starszych kupców na rachunek Towarzystwa; sprawę tę powinien podnieść albo przyszły zarząd, albo też specjalna komisja.

P. Skorupski odpowiada, że kupcy nie zaprzeczają własności funduszu, potrzeba jednak czasu, ażeby Towarzystwo dało dowody swej żywotności.

Po zatwierdzeniu bilansu rozprawiano nad budżetem.

P. Żażuliński zwraca uwagę na zbyt szczupłą kwotę, przeznaczoną na wydział rekomendacji pracy, tylko 100 rs., podczas gdy na wsparcia preliminowano 300 rs. Smutny to stan, Towarzystwo bowiem najwięcej powinno dążyć do wyszukiwania pracy swym członkom, a wówczas i potrzeba zapomóg zmniejszy się. Wydział to najważniejszy, żeby zaś mu dać możność rozwoju, potrzeba większego funduszu na reklamy, stawia więc wniosek: 3 pozycje z funduszu humanitarnego, oszczędności na utrzymaniu lokalu i inne przenieść na wydział rekomendacji pracy i w ten sposób zmienić budżet.

W dyspucie za zmianą podnoszą głos pp. Lewandowski, Orłowski, Straus i Knaflewski. P. Skorupski zaznacza, że budżet układany jest w przybliżeniu; 100 rs. na wydział rekomendacyjny wystarczy, gdyby zaś zabrakło, to wówczas można poczynić zmianę.

Ostatecznie budżet przedstawiony przez zarząd zostaje zatwierdzony.

Po krótkiej przerwie, w czasie której złożone zostały głosy na członków zarządu, zastępców itd., zatwierdzony został bez repliki regulamin dla komitetu wyborczego oraz 5-ciu wydziałów.

Posiedzenie zakończyło się po godz. 3-ej.

Na skutek wyborów, prócz pozostałych 5-iu członków zarządu, powołani zostali: do zarządu: pp. Cz. Budzyński, Ign. Dubowik, Wł. Lipiński, Bol. Hubert, Edw. Grosser; na zastępców: pp. Alf. Brühl, M. Wiśniewski, W. Puppe, Cz. Zażuliński, Ign. Orłowski; do komisji rewizyjnej: pp. Boniczkowski, Markowski, Józef Zieliński; do komitetu wyborczego: pp. Gustaw Bulikowski, Adolf Pollack, Antoni Nieciuński, Aleksander Bobiński, Leon Cyndecki, Leon Raschke, Fr. Wrzesiński, Al. Tews, Wal. Brunkiewicz, Wilh. Pohl, Jan Hoser, Józef Bukowski, Leon Witkowski, Józef Perdzyński, Albin Gorzczyński, Wład. Hertz, Antoni Dobrowolski, W. Ch. Bernhard, Antoni Jabłkowski i Aleks. Wojewódzki.

Prócz tego powołanych zostało 20-tu członków do komitetu wyborczego.

Obrady odbywały się z wielkiem ożywieniem, świadczącem o ogólnem zainteresowaniu się sprawami Towarzystwa, w czasie zaś rozpraw opóźnieni członkowie ciągle przybywali.

A. W.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż senat rządzący rozsądzać ma w ważnej sprawie tyczącej się sposobu, w jaki mają być wyznaczani w okręgach zjazdów pokoju komisarze sądowi do egzekucji wyroków w sprawach cywilnych. Kwestja ta wynikła z powodu różnej praktyki w oddzielnych okręgach sądowych.

= *Swiet* dowiaduje się, iż podniesioną została kwestja zaprowadzenia pewnych zmian w przepisach, tyczących się poboru rekrutów.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż na naradach fabrykantów tytoniu, urządzonych w Petersburgu z inicjatywy towarzystwa „Laferme", opracowany został projekt niektórych zmian w ustawie akcyzowej. Projekt powyższy, bez względu na zapowiedzianą zwłokę w rozstrzygnięciu kwestji monopolu, zostanie wkrótce przedstawiony władzom rządowym.

= Zarząd tramwajów wniósł podanie do magistratu, ażeby ze względu na nadchodzące za dwa tygodnie święta wielkanocne, oraz na nieustaloną dostatecznie do budowy porę roku, roboty kanalizacyjne na ul. Trębackiej zostały rozpoczęte dopiero po świętach i o tyle przyśpieszone, iżby ruch tramwajów nie był na Zielone świątki wstrzymany. Co do nierozpoczynania robót przed Wielkanocą magistrat do powyższego życzenia podobno się przychylił.

= Wczorajszy policyjny rozkaz dzienny zamieszcza długą listę osób skazanych na kary pieniężne, a mianowicie: za wykroczenia paszportowe 20, za nieposiadanie książeczek legitymacyjnych 55, za niezmienienie nazwisk żon 7 i za przemieszkiwanie bez t. z. „widu" 8 cudzoziemców. Kary te od 1 do 10 rs. zostały wymierzone w drodze administracyjnej.

= Z powodu przytrafiających się coraz częściej wypadków podrzucań niemowląt, służba policyjna otrzymała polecenie rozciągnąć baczny nadzór nad ukrywającemi swoje postępki matkami. W razie zauważenia, iż dziecko gdzieś się podziało, należy przedsiębrać skrupulatne śledztwo, gdyż tylko w ten sposób można będzie zapobiedz zbrodniczym podrzuceniom i matki spełniające czyn przestępny pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Delegaci kolei w Królestwie pp. hr. Łubieński, Popiel, Konopczyński, Nowowiejski i Walter wyjechali w dniu wczorajszym do Petersburga na mający się tam odbyć d. 28-go b. m. zjazd przedstawicieli wszystkich kolei w celu opracowania rozkładów jazdy pociągów w sezonie letnim.

= Prezes warszawskiego komitetu cenzury, radca tajny Ryżow, w dniu wczorajszym wrócił z Petersburga do Warszawy.

= Wydział lekarski uniwersytetu warszawskiego przyznał stopień lekarza p. Karolowi Pomianowskiemu.

= Znany podróżnik po Afryce, Jauker, wczoraj przejeżdżał przez Warszawę, udając się do Petersburga, gdzie ma stosunki rodzinne.

= Rysownik nasz, Andriolli, wyjechał wczoraj do Krakowa na dni kilka.

= Z literatury.

* *Deutsche Ztg.* ogłasza, iż niezadługo w odcinku umieszczać zacznie przekład powieści Orzeszkowej „Na dnie sumienia".

Utwór ten tłómaczył Moser, jeden z literatów wiedeńskich, znający dobrze język polski.

* Ukazała się w Londynie książka słownikowa pt. „*Celebrities of the Century*".

W zbiorze tym rzecz o współczesnych znakomitościach polskich obrobił Sutherland.

* Książki Jeża mają się ukazać w streszczeniach popularnych.

Pierwsza taka publikacja wyszła z druku pt. „Kuźma Jeż".

Jest to w nowej formie „Historja o pra-pra-dziadku".

Streszczenia dokonała p. Faustyna Morzycka.

* Jeden z tutejszych prawników opracował dzieje uniwersytetu w Dorpacie, wyłącznie w zakresie interesującym nasze społeczeństwo.

Jest to historja polaków, co się tam kształcili oraz rzut oka na ich późniejszą działalność.

W końcu znajduje się zbiorek pieśni po polsku i po łacinie, które między młodzieżą polską były w użyciu.

= Z teatru i muzyki.

* Zółkowski odtwarza jutro Peponeta w „Fałszywych poczciwcach".

W przyszłym tygodniu z udziałem znakomitego artysty dane być mają następujące komedje: „Frou-Frou" Meilhaca i Halevego, „Pan Benet" Fredry i „Nasi zięciowie" Zalewskiego.

* Do jutrzejszego przedstawienia „Stacji Champbaudet" dodaną będzie nieobjęta repertuarem tygodniowym zabawna krotochwila Dobrzańskiego „Wujaszek Alfonsa".

* O uzyskanie debiutów w operze warszawskiej ubiega się panna Karska, uczennica teatralnej szkoły śpiewu.

* Pierwszy występ kwartetu szwedzkiego w teatrze Wielkim naznaczony został na poniedziałek przy dramacie „Aktorowie dworu".

W piątek śpiewacy szwedzcy produkować się będą po raz drugi, a na widowisko sceniczne w dniu tym złożą się jednoaktowe komedje.

* Koncert na dochód rodziny po ś. p. Emanuelu Kani odbędzie się w piątek d. 1-go kwietnia w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa o godz. 8-ej wieczorem.

Ułożeniem i wykonaniem programu zajęło się grono przyjaciół i kolegów zmarłego.

Koncert będzie w wysokim stopniu interesujący ze względu na wielki udział śpiewów zbiorowych.

Między innemi chór żeński złożony z kilkudziesięciu amatorek wykona „*Spinnlied*" (Pieśń przy kołowrotku) z opery Wagnera „*Fliegende Hollender*", a kilka numerów wykona Towarzystwo „Lutnia".

Solowe numera przyjęli na siebie: pani Wejchertowa, znana z pięknego głosu i talentu, oraz pp. Zarzycki, Barcewicz i inni.

= Ze sztuki.

* Obraz Rochegrosse'a na wystawie Krywulta ściągnął wczoraj znaczną liczbę publiczności.

Płótno te pozostanie w Warszawie przez cały kwiecień.

* Nagrodzone na konkursie ś. p. Józefa Kuryerowa obrazy Józefa Ryszkiewicza „Zbieranie rannych" oraz Stanisława Wolskiego „Potyczka ułanów" mają być reprodukowane w formie oleodruków przez jednego z tutejszych nakładców.

* Znany artysta - malarz Ryszard Okniński otworzył pracownię w Warszawie.

= Gmach sztuk pięknych.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych wobec zapadłej decyzji w sprawie budowy gmachu dla tegoż Towarzystwa na placu przed kościołem ewangelickim, występuje z szeregiem projektów przygotowawczych.

Do spraw najważniejszych należą starania o pomnożenie funduszu budowlanego, który obecnie wynosi 40,000 rs.

Na jednej z najbliższych sesyj losy budowy gmachu będą szczegółowo roztrząsane.

= Ze szkoły niedzielno-handlowej.

Zapis nowowstępujących uczniów odbywać się będzie dnia 29-go i 31-go b. m. od 5-ej do 8-ej godziny w kancelarji szkoły Konarskiego.

Lekcje rozpoczną się w następną niedzielę o godzinie 9-ej.

= Cukiernicy i kucharze.

Trudno zaprzeczyć, iż fachy cukierniczy i kucharski są mocno z sobą spokrewnione, chociaż dobry kucharz musi być zarazem i cukiernikiem, a ten niekoniecznie kucharzem.

W każdym razie obie specjalności wzajemnie się dopełniają.

Ztąd pewne grono cukierników powzięło myśl zapisania się do projektowanego cechu kucharskiego.

Ponieważ organizacja stowarzyszenia cukierników, pomimo tylokrotnych narad, a nawet złożonych podobno na ten cel ofiar, do skutku nie doszła, więc lepiej się połączyć z kucharzami na serjo już traktującymi sprawę korporacji, aniżeli wyczekiwać na samodzielną instytucję.

Taki zamiar powstał w pewnem kółku przedstawicieli fachu cukierniczego, a przeciw temu kucharze chyba nic mieć nie będą.

Możnaby nawet projektowany cech nazwać kucharskim i cukierniczym.

= Grzeczność dla interesu.

Kilka większych niemieckich składów nasion nadesłało tutejszym odbiorcom cenniki na r. b.

Są one pisane w języku polskim.

Widocznie niemcy dobre muszą mieć na nas zyski!...

= Cmentarz karaimów.

W Warszawie zamieszkuje kilkadziesiąt rodzin karaimów, którzy jakkolwiek wyznają religję Mojżesza, jednakże w obrządkach swych różnią się od ogółu starozakonnych.

Z tego powodu postanowili założyć własny swój cmentarz i na ten cel zakupili już pewną przestrzeń gruntu na teryrorjum gminy Brudno.

Nowy cmentarz będzie z wiosną otworzony.

= Księżna japońska.

W dniu wczorajszym w przejeździe z zagranicy zatrzymała się w naszem mieście księżna japońska Joriko-Komatsu.

Jest to małżonka jednego z pierwszych dostojników i zarazem księcia krwi.

Księżna japońska w ciągu kilku miesięcy odbywała podróż po Europie.

Orszak jej składa się z 8-u osób.

Dostojna podróżna wraz z całym orszakiem oglądała Warszawę.

Zwiedzono kościół św. Jana, dzielnicę staromiejską, oraz rozmaite punkty miasta.

Księżna Joriko-Komatsu odwiedziła wystawę sztuki i starożytności w hotelu Europejskim.

Podróżni japońscy wyjechali w dalszą drogę koleją petersburską.

═ Sprawozdanie roczne.

Towarzystwo pań św. Wincentego à Paulo rozpoczęło 34-ty rok swego istnienia.

Z ogłoszonego drukiem sprawozdania za 1886-ty r. dowiadujemy się, iż stowarzyszenie liczy członków dam 97.

Rodzin wspieranych było ogółem 994.

Lekarstw rozdano 9,706, ubrania sztuk 1,277, chleba funtów 114,276, mąki 21.600, kaszy 109, mięsa 12,809, soli 7,200.

Umieszczono w zakładach, przytułkach i w służbie osób dorosłych oraz dzieci 188; w przytułku czasowym w ciągu roku było dziewcząt 53, z tych oddano rodzinom 14, umieszczono na służbie 16, pozostaje w przytułku 23.

Dochód Towarzystwa łącznie z remanentem z roku 1885-go wynosił rs. 12,294 kop. 57, zaś wydatki rs. 12,119 kop. 13.

Towarzystwo zasyła prośbę do osób miłosiernych, aby ofiarami i współudziałem przyszły z pomocą instytucji, która ma na celu ocieranie łez nędzy i niedoli.

═ Rozwój antykwarni.

W tych dniach powstały w mieście naszem trzy nowe składy starych książek.

Ilość handlarzy, sprzedających po ulicach książki nie mające zbytu w księgarniach, po znacznie zniżonej cenie, również ciągle wzrasta.

═ Drogie *votum*.

W tych dniach jeden z tutejszych jubilerów wykończył złote serce naturalnej wielkości, całe *massiv* wysadzane drogiemi kamieniami.

Jest to *votum* przeznaczone przez młodych małżonków państwa S., do zawieszenia w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Pobożna ofiara przedstawia wartość 10,000 rs.

═ Innowacja.

Na wystawach niektórych sklepów galanteryjnych ukazały się członkowskie bilety Towarzystwa sztuk pięknych.

Handlujący a zarazem korespondenci Towarzystwa starają się w ten sposób o powiększenie liczby członków artystycznej instytucji.

═ Wspólne sklepy.

P. H., członek stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania chrześcjańskiego, podniósł myśl urządzania sklepów udziałowych, których właścicielami byliby uczestnicy tejże instytucji.

Projektodawca mniema, iż 10-rublowe udziały będą wystarczającemi do założenia kilku tego rodzaju sklepów.

═ Zmyślny pies.

W mieście naszem znajduje się wyżeł, który pełni po części obowiązki służącego.

Rano przynosi panu bułki do kawy, n atępnie podąża za nim z teką do biura.

Wracającemu podaje pantofle, a podczas jego nieobecności pilnuje przededrzwiami pomieszkania.

Wieczorem, gdy pan zasypia, czytając gazety, włazi ostrożnie na stolik i gasi łapą świecę.

Tresura tego psa kosztowała rok czasu.

═ Żebrak kapitalista.

Dowiadujemy się w tej chwili, że w dniu wczorajszym na przedmieściu Targówek zmarł niejaki Antoni Skudelski, starzec pozbawiony ręki i nogi, żebrzący pod kościołem oraz na cmentarzu powązkowskim.

Skudelski był jednym z najbardziej typowych żebraków i przy istotnem swem kalectwie doprowadził żebraninę do pewnego rodzaju procederu, przynoszącego mu znaczne korzyści.

Nic więc dziwnego, iż po żebraku znaleziono sporą gotowiznę, w sumie około 2,000 rs., a nadto dowód własności trzech znacznych posesyj, z których dwie są w Radzyminie a jedna w Warszawie.

Żebrak skończył nędzny swój żywot na barłogu, bez pomocy lekarza.

Czy znajdą się jacy prawni spadkobiercy, dotychczas nie wiemy.

═ Morfinomanja.

W dniu onegdajszym lekarz tutejszy p. O. został wezwany do niebezpiecznie chorego p. T.

Po przybyciu do pacjenta lekarz skonstatował niezmierne wycieńczenie sił oraz brak przytomności, graniczący z obłędem.

Po zbadaniu chorego okazało się, iż p. T. od kilku miesięcy oddawał się podskórnemu zastrzykiwaniu morfiny.

Pomimo środków, szybko zarządzonych lekarz nie ręczy za uleczenie ofiary nieszczęśliwej manji.

═ Kradzieże.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu E. Petraka, na ulicy Sowiej pod nrem 5-ym, spełniono znaczną i zuchwałą kradzież.

Złodzieje dostali się do wnętrza przez otworzenie drzwi wytrychem.

Z biurka skradziono 250 rs. w gotówce, oraz garderobę wartości 450 rs.

Na Nowogrodzkiej pod nrem 27-ym, z mieszkania A. Janisławskiego, studenta uniwersytetu skradziono rozmaite przedmioty na sumę paruset rubli.

Na Ząbkowskiej pod nrem 5-ym w mieszkaniu D. Gronaua wśród białego dnia złodzieje otworzyli drzwi wytrychem i unieśli różne przedmioty wartości około 200 rs.

═ Ogień.

W dniu wczorajszym w domu pod nrem 403-im na Brukowej wynikł pożar.

Zanim przybyła straż ogniowa, mieszkańcy ogień stłumili.

Pożar szerzył się na poddaszu.

+ Urząd główdy poczt i telegrafów zawiadamia, iż od dnia 13-go b. m. na drodze żelaznej baranowicko-białostockiej rozpoczęto przewóz korespondencji pocztowej i wydawnictw perjodycznych od stacji Baranowice do st. Białystok.

+ Wspomnienie pośmiertne.

„Przed kilkoma dniami ubodzy miasta naszego—piszą do nas z Mińska—stracili jedną z największych opiekunek niedoli i nędzy ludzkiej, w osobie ś. p. Gabrjeli z Wańkowiczów Horwatowej.

Zacna matrona, mieszkająca w Mińsku od lat paru, t. j. od śmierci męża swego ś. p. Stanisława Horwata, oddana była całkiem pobożności i niesieniu ulgi cierpiącym.

Nikt nie odszedł od niej bez wsparcia i słowa pociechy.

Cały swój dochód obracała dla biednych, odmawiając sobie często w najpotrzebniejszych nawet rzeczach.

Złożona długą i ciężką chorobą, w chwilach największych cierpień nie zapominała o drugich.

Na wieść o śmierci „swej matki i opiekunki", jak ubodzy zwykli byli nazywać ś. p. Horwatową, tłumy całe zebrały się podedrzwiami, opłakując rzewnie swą stratę.

Liczny orszak żałobny z żalem odprowadził na cmentarz kalwaryjski zwłoki czcigodnej niewiasty.

Kto potrafi nam ją zastąpić?—takie głosy co chwila wśród tłumu słyszeć się dawały.

Cześć jej pamięci, cześć jej cichym cnotom i zasługom!"

+ Z Lublina.

„W ubiegły poniedziałek odbyło się tutaj — piszą do nas z Lublina — ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego miejskiego, zwołane celem zatwierdzenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w formie uchwalonej na posiedzeniu połączonych władz Towarzystwa.

Na przewodniczącego powołany został prezes dyrekcji adwokat Józef Wołowski, który w treściwej przemowie skreślił dotychczasową działalność władz Towarzystwa.

Warunki licytacyjne i przepisy porządkowe na następne zebranie uchwalono jednomyślnie, dopiero nad pozycją zatwierdzenia etatu dla urzędników dyrekcji wywiązała się ożywiona dyskusja.

Wniosek inżeniera Szeligowskiego, dotyczący podwyższenia płacy urzędnikom, przez głosowanie został przyjęty i ogólne zebranie na ten cel wyznaczyło 600 rs. do podziału według uznania dyrekcji.

W poniedziałek również, dzięki młodym siłom organizacyjnym, odbyło się przedstawienie teatralne amatorskie na korzyść niezamożnych uczniów tutejszego gimnazjum; dano: „Teatr amatorski" Bałuckiego i „Błażek opętany" Anczyca, w antrakcie zaś jeden z amatorów odśpiewał arję.

Publiczność rzęsistemi oklaskami darzyła zacnych amatorów, którzy swoją pracą dopomogli młodzieży do dalszego kształcenia się.

Spółka cywilna budowy nowego teatru, która dotąd, z powodu niedotrzymania zobowiązań przez wielu „powołanych", znajdowała się w niezbyt fortunnem położeniu finansowem, nie mogąc uiścić się przedsiębiercom budowy z długu, uzyskała teraz ważną ulgę, gdyż Towarzystwo kredytowe miejskie przyznało jej pożyczkę w ilości rs. 38,000."

+ Teatr lubelski.

W Lublinie przedstawiano w tych dniach „Fausta" Gounoda.

Opera ta, wymagająca sił odpowiednich, znalazła w trupie p. Texla więcej niż zadawalających wykonawców.

Tytułową partję śpiewał p. Czernicki, a że umiał zwycięsko wywiązać się z trudnego zadania, były tego dowodem ciągłe owacje, jakie spotykały go ze strony publiczności.

Małgorzata (p. Micińska) i Mefistofeles (p. Zegarkowski) dzielili oklaski z p. C.

Wystawieniem opery kierował p. Balcarek.

+ Pomoc dla uczniów.

„Dzięki inicjatywie i gorliwym zabiegom miejscowego ks. prefekta — piszą do nas z Równa na Wołyniu — kółko amatorów i amatorek zorganizowało dwa koncerty celem przyjścia z pomocą biednej, uczącej się młodzieży.

Pod tak poczciwem hasłem odbyte koncerty miały oczywiście powodzenie i mała powiatowa mieścina Równo złożyła przez dwa wieczory 500 rs. dla uczniów miejscowej szkoły realnej.

Inicjator, ks. prefekt Białostocki, może się szczerze radować, iż myśl jego zyskała tak świetne poparcie, a uratowana od wydalenia młodzież, brakiem wdzięczności pewnie nie zgrzeszy.

W innych miejscowościach również śpieszono z ofiarami.

W d. 13-ym b. m. odbyło się w Częstochowie przedstawienie amatorskie na wpisy dla niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

Przedstawienie urządziło grono inteligencji żydowskiej.

W Kaliszu odbyło się przedstawienie amatorskie na tenże cel.

Czysty zysk z widowiska wyniósł przeszło trzysta rubli.

W Nowej Aleksandrji odbył się w tych dniach koncert na dochód niezamożnych studentów instytutu rolniczego i gospodarstwa leśnego.

Koncert powiódł się całkowicie i dał pomyślny rezultat materjalny."

+ Praca kobiet.

W Hniszowie, w lubelskiem, pod zarządem pani Wereszkowej, b. uczennicy Muzeum pszczelniczego w Warszawie, ma być rozwinięta istniejąca tamże pasieka i sad.

W obydwóch zaprowadzone zostaną nowe ulepszenia i porządki, stosownie do obecnych wymagań nauki.

Będzie to pierwsze tego rodzaju przedsiębiorstwo zarządzane przez kobietę specjalistkę.

+ Domniemane sztolnie.

Z powodu artykułu naszego (nr. 58 *Kurj. warsz.*), w którym donosiliśmy o odkryciu na dnie sadzawki na folwarku Pachy pod Skierniewicami 6-iu studni, otrzymujemy od jednego z meljoratorów rolnych, p. Stanisławskiego, wyjaśnienie, z którego przytaczamy poniższy ustęp:

„Przypuszczenie, jakoby to mogły być sztolnie dawnej kopalni, jest mylne.

„Studnie takie bywają często zakładane w celu osuszania trzęsawisk, powstałych ze źródeł miejscowych lub przypływu wód spodnią warstwą od strony pobliskiej rzeki.

„Niedawno sam zastosowałem podobny środek u siebie i śmiem utrzymywać, iż studnie odkryte na folwarku Pachy niczem innem nie były.

„Ciekawe zatem odkrycie pod Skierniewicami jest tylko dowodem, że i nasi poprzednicy umieli sobie radzić niezgorzej."

+ Parcelacje.

Parcelowanie większych folwarków jest zawsze dla sprzedającego korzystne, czego dowodem parcelacja dóbr Wysoka Lelowska, w powiecie będzińskim położonych.

Dobra te nabyte zostały przed rokiem za 21,590 rs.

Kupno było istotnie tanie, gdyż cała przestrzeń wynosi 40 włók.

Obecnie nowonabywca rozparcelował 13 włók między okolicznych włościan i otrzymał od nich 21,600 rs.

Reszta majątku będzie sposobem parcelacyjnym w tym samym stosunku sprzedaną.

Przy takiej więc manipulacji, sprzedawca zyskuje przeszło 300% od wyłożonego kapitału.

+ Skarb.

W Żerkowcach pod Równem włościanie odkopali przy robotach w polu garnek z pieniędzmi.

Są to stare monety z epoki Zygmunta III.

Zawartość garnka znajduje się w rękach kompetentnych dla oceny.

+ Pożar.

W dniu 18-ym b. m. spalił się w Kielcach skład wyrobów tytuniowych p. Sztemkego.

Pomimo energicznego ratunku straży ochotniczej, ze składu niewiele dało się ocalić.

Straty według doraźnego obliczenia mogą wynosić około 10,000 rs.

+ Samobójstwo.

W dniu 15-ym b. m. w Płocku, wystrzałem z broni pozbawił się życia Akim Pietrow, szeregowiec 12-ej roty 21-go pułku muromskiego.

Powody samobójstwa nieznane.

Śledztwo w toku.

ZE ŚWIATA.

× **Komisja konserwatorska**, celem zachowania zabytków historycznych od ruiny, została w Galicji zorganizowaną przez austrjackie ministerjum oświaty. Naczelnym konserwatorem dla Krakowa i jego okręgu mianowany został na dalsze lata dotychczasowy konserwator j. m. rektor magnificus wszechnicy jagiellońskiej, **prof. Łepkowski; na Lwów i jego okręg p. Władysław**

Łoziński; na powiaty różne w kraju: Karol hr. Lanckoroński, ks. Eustachy Sanguszko, prof. Szaraniewicz, Przybysławski, prof. Liske, Rogawski, prof. Smolka, Odrzywolski, prof. Ćwikliński, hr. Szeptycki, prof. Zacharyewicz, prof. Bobrzyński, Wierzbicki, Wojciech hr. Dzieduszycki.

× **Nagrody.** Ze sprawozdania akademji medycznej w Paryżu dowiadujemy się, że komisja hygjeny przyznała dwa medale bronzowe rodakom naszym. Otrzymali je dr. Henryk Gierszyński, lekarz z Quarville, i Cyprjan Czajewski z Orleanu.

× **Na Kaukazie** mają być założone plantacje herbaty. Inżenier Skoryna, który długo bawił w Chinach i przyjrzał się temu przemysłowi, stanął na czele przedsiębiorstwa.

× **W Glasgowie** kształci się sześciu braci Biernackich. Ojciec ich jest zawiadowcą kolei w Indjach.

× **Antoni Gostkowski,** członek jeneralnego zarządu kolei austrjackich, wypowiedział odczyt w sali wiedeńskiego związku architektów. Przedmiotem prelekcji była kwestja specjalna: *Irrthum in der Bremsfrage.* P. Gostkowski znanym jest jako wykształcony pisarz fachowy.

× **Klakierstwo** uznały sądy wiedeńskie za rzemiosło, równające się każdemu innemu sposobowi zarobkowania. Mieszka w Wiedniu niejaki Jakób Schöntag, który nazwał się sam z okazji jakiegoś procesu naczelnikiem klaki nadwornych teatrów wiedeńskich. Wskutek tego wyznania zażądał od niego magistrat stolicy naddunajskiej płacenia podatków w stosunku tysiąca guldenów rocznego dochodu. Klakier apelował, procesował się, wszystkie jednak instancje przychyliły się do żądania władz finansowych. Klakierzy będą odtąd płacili podatki, jak wszyscy inni obywatele.

× **Z powodu 90-ej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma** obliczył ktoś ciekawy ilość osób, żyjących w państwie niemieckiem, a przewyższających wiekiem sędziwego monarchę. Wykazało się, że w Niemczech istnieje dotąd 5,600 ludzi starszych od cesarza. Najwięcej takich weteranów znajduje się w prowincjach wschodnich, mianowicie w W. Ks. Poznańskiem, na Szląsku, w Prusach wschodnich i zachodnich.

× **W Nowym Jorku** od Nowego roku począł wychodzić polski tygodnik humorystyczno-satyryczny p. t. *Osa.* Redaktorem i wydawcą pisemka, nie pozbawionego wesołości, jest p. Maliszewski, warszawianin, zamieszkały w północnych Stanach Ameryki od lat 5-iu.

× **Polski humor w Ameryce.** W Chicago począł wychodzić tygodnik humorystyczno-satyryczny ilustrowany p. t. *Śmiech.* Jest to drugie z kolei polskie pismo humorystyczne, redagowane w północnych Stanach Ameryki.

× **Praga czeska** połączoną zostanie telefonem z Wiedniem. Jak wiadomo, Wiedeń ma już komunikację telefoniczną z Bernem morawskim.

× **Michał Munkaczy** zabrał się obecnie do wykonania kilku plafonów i malowideł ściennych. Przyozdobi on między innemi dziełami swojemi ściany budującego się właśnie parlamentu węgierskiego w Peszcie i sufit wiedeńskiego muzeum historycznego.

× **Arcyksięciu Rudolfowi,** następcy tronu austrjackiego, wypłaciła redakcja kosztownego wydawnictwa „*Die oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*" 250 guldenów honorarjum, licząc tak samo, jak wszystkim współpracownikom tego dzieła, po 5 guldenów za stronę. Arcyksiążę przeznaczył swój zarobek dla zecerów drukarni cesarskiej.

× **Ministrowie jako landszturmiści.** W wystawionych w magistracie wiedeńskim listach osób, należących do pospolitego ruszenia, figurują ministrowie austrjaccy, dr. Gautsch i margrabia Bacquehen.

× **Rudolf Virchow,** słynny uczony i polityk niemiecki, obchodził d. 17-go b. m. 25-letni jubileusz swojej działalności parlamentarnej. Jak wiadomo, Virchow jest współzałożycielem stronnictwa postępowego, znanego pod nazwą *Fortschrittspartei.* Pozostał on swoim zasadom politycznym wiernym przez całe życie, nie odstępując od nich nigdy.

× **We Florencji** budzą powszechny zapał kazania ks. Agostrino; zainteresowanie jest tak wielkie, iż dziennik *Elettrico* wysyła codzień do kościoła „Santa Maria de Fior" swoich stenografów i w tysiącach egzemplarzy rozprzedaje mowy w odbitkach. W r. z. ks. Agostrino z równem powodzeniem kazał w Pizie.

× **Proletarjat lekarski** mnoży się w Niemczech w sposób zastraszający. Ilość lekarzy wykwalifikowanych urosła do takich rozmiarów, że przewyższyła dwa razy zapotrzebowanie. Aby zapobiedz dalszym rozczarowaniom młodzieży, poświęcającej się medycynie, rozesłał prezes stowarzyszenia lekarzy niemieckich okólnik do wszystkich dyrektorów gimnazjów, wzywający kierowników zakładów naukowych, aby odradzali abiturjentom zawód lekarski.

× **Sieć telefoniczna.** Inżenier Granet w Paryżu obmyśla obecnie nową sieć telefoniczną. Projektowane linje są następujące: Paryż-Hawr i Rouen, Paryż-Orlean i Paryż-Nantes i Brest.

× **Pomnik Berlioza** odsłonięto w tych dniach na cmentarzu Montmartre w Paryżu. Monument składa się z obeliska 2 metry wysokiego, z medaljonem znakomitego kompozytora. Nad medaljonem umieszczono lirę i pióro, a pod niemi tytuły dzieł muzycznych i prac literackich Berlioza. Medaljon na pomniku wykonał Godebski.

× **Towarzystwo paryskie,** założone przeciw paleniu tytoniu, ogłosiło konkurs na napisanie kilku rozprawek, któreby wykazały nieznane dotąd symptomata zatrucia przez nikotynę.

× **„Souvenirs d'un impressario"** wyszły u Ollendorfa w Paryżu. Autorem ich jest znany impresarjo Adeliny Patti, Maurycy Strakosch.

× **Dzieła Galileusza** wydane zostaną z polecenia króla włoskiego w kompletnej edycji. Ministerjum powołało do współpracownictwa przy wydawnictwie wielu uczonych. Dzieło składać się będzie z 20-tu tomów *in quarto,* po 500 stronic każdy.

× **Papież Leon XIII-ty** postanowił kanonizować 261 męczenników angielskich, którzy zginęli za wiarę w przeciągu 200-tu lat, począwszy od końca XV-go stulecia aż do połowy XVII-go. Uroczysty akt kanonizacji odbędzie się w dniu 50-tej rocznicy kapłaństwa Papieża.

× **Nowy jenerał jezuitów,** Anderledy, przybył już do Rzymu. Jest on z pochodzenia szwajcarem; urodził się w Berisat, w kantonie Wallis w r. 1819-ym, studja kończył w klasztorze jezuitów w Brieg. Podczas rewolucji z r. 1848-go uciekł do Ameryki, gdzie powierzono mu misję w Greenbay. W r. 1850-ym powrócił do Europy i był rektorem zakonu jezuitów w Kolonji i Paderbornie. Po śmierci Beckxa obrany został jednogłośnie jenerałem zakonu. Oprócz języków klasycznych, nowy jenerał włada niemieckim, francuskim, włoskim, angielskim i hiszpańskim. Z powodu nominacji Anderledy'ego dzienniki przypominają, iż zakon jezuitów posiadał dotychczas 22-ch jenerałów, z których jeden, Brzozowski, był polakiem.

× **I Lituani,** opera Ponchielli'ego, której treść zaczerpniętą została z mickiewiczowskiego „Wallenroda", grywaną jest obecnie w teatrze rzymskim „Apollo". Korespondenci z Rzymu do pism polskich zwracają szczególniej uwagę na rażące anachronizmy w kostjumach; tak np. Aldona chodzi w jedwabnej sukni z ogonem, na której ma polski kontusik, obszyty białem futrem. Inne stroje polskie są niby z XVIII-go w. Wszystko to robi wrażenie, nie licujące z nastrojem opery.

× **Cenzura angielska** teatralna zabroniła wystawić w Londynie najnowszą sztukę Dumasa „Francillon", Ohneta zaś „Hrabinę Sarę" pozwoliła grać tylko w języku francuskim.

× **Jubileusz** znakomitego astronoma kroackiego, Józefa Boszkowicza, odbył się temi dniami w Zagrzebiu. Z prac jego, które nas bliżej obchodzą, wymieniamy: „*Essais politiques sur la Pologne*" (1764), oraz „*Giornale d'un viaggio da Constantinopoli in Polonia*". Dzieła te na kilka języków są tłumaczone.

× **25-letni jubileusz** obchodzić będzie w tych czasach wychodząca w Zadarze, w Dalmacji, kroacka gazeta *Narodni List.* Pierwszym jej redaktorem był dzisiejszy profesor uniwersytetu w Zagrzebiu, Nodilo, obecnie zaś jest nim od r. 1871-go p. Juraj Biankini.

× **Wyprawę do bieguna północnego** przedsięwziął amerykanin Aleksander M'Arthur w towarzystwie aptekarza Younga. Obaj posiadają więcej odwagi, niż specjalnych wiadomości geograficznych. Z faktorji Jork zamierzają oni siąść na sanie i tym sposobem dostać się do celu.

× **Fotografja** znalazła w Nowym Jorku nowe zastosowanie. Jeden z księgarzy, wydający obszerną encyklopedję, pragnął ubezpieczyć nagromadzone w wielkiej ilości rękopisa od możliwego wypadku ognia i w tym celu polecił je odfotografować w małym formacie. Niektóre zbiory amerykańskie chcą pójść za jego przykładem.

× **Znani miljonerzy amerykańscy,** Vanderbiltowie, doczekali się wyczerpującej monografji swojego domu. Z dzieła tego dowiadujemy się, że krezusowie pochodzą z ubogiej chłopskiej rodziny duńskiej, która się w przeszłem stuleciu osiedliła w Stanach Zjednoczonych. Dziad dzisiejszego naczelnika domu, Korneljusz, urodził się jeszcze i wychował w chacie fermerskiej. Nie odznaczał się on wcale zdolnościami umysłowemi, nie lubił książki, nie nauczył się nawet porządnie pisać. Miljony swoje zawdzięczał on tylko szalonej odwadze i szczęściu. Obecny naczelnik domu, znów Korneljusz, bawi się za to w mecenasa sztuki i nauki. Zakłada on liczne szkoły, wyposaża uniwersytety, skupuje mnóstwo obrazów, któremi przyozdabia swoje wille i pałace.

× **Olbrzymi objektyw,** mający trzy stopy średnicy, przeznaczony do teleskopu kalifornijskiego obserwatorjum Licke, został obecnie wykończony. Optyk Clark, który pracował nad wspomnianem szkłem, skonstruował dla przewiezienia go specjalny wagon i wraz z dyrektorem obserwatorjum, astronomem Frazerem, osobiście odwiózł je na miejsce. Drogocenne szkło, którego sporządzenie kosztowało całe lata pracy, zostało umieszczone najpierw w pace napełnionej watą, następnie wraz z opakowaniem włożone było w drugą pakę z końskim włosem, a wreszcie ustawionem zostało w trzeciem opakowaniu, zaopatrzonem w sprężyny.

× **Królowa hawajska,** Kapionali, małżonka znanego z rozrzutności i dziwnych zachcianek Kalakauy, zaszczyci niebawem, jak donoszą dzienniki francuskie, Europę wizytą swoją.

× **Oprócz szacha** istnieje jeszcze w Persji druga osobistość wpływowa, może nawet potężniejsza od samego monarchy. Jest nią słynny „święty", kapłan Syud Assad Ullah, syn równie znakomitego „świętego". Odziedziczywszy po ojcu znaczną fortunę, żyje Syud Assad Ullah mimo to nadzwyczaj skromnie, gdyż rozdaje cały swój dochód między ubogich. Znakomity uczony w koranie, lekarz, mędrzec, świątobliwy kapłan, uchodzi „święty" za ostatnią instancję we wszystkich sporach nietylko religijnych, ale i prywatnych. Co Syud Assad Ullah orzeknie, jest nieomylną dla każdego persa wyrocznią. Jest on tak potężnym, że uśmierzał nawet kilku słowami rokosze zbuntowanych prowincyj.

Nekrologja.

† Ś. p. Paweł Walery **Lenartowski,** doktór medycyny, przeżywszy lat 45 w dniu 25-ym marca 1887 r. przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku żona i matka proszą kolegów, krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele katedralnym św. Jana w dniu 27-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski. 2—1098

† Ś. p. Juljusz **Schmidt,** prokurent firmy Ludwig Libas, w wieku lat 69, po krótkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w dniu 24-ym marca 1887-go roku o godzinie 11-ej wieczorem. W głębokim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego w dniu 27-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie **4-ej i pół** po południu odbyć się mające. 2—1104

† Ś. p. Jan Henryk **Klawe,** po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 54, w dniu 24-ym marca r. b. w Skierniewicach życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej i pół** po południu na cmentarz miejscowy. 2—1097—

† Dnia 28-go marca r. b. to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana w kaplicy literackiej przy kościele katedralnym św. Jana odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy pełnego zasług i chwały poety literata ś. p. Józefa Ignacego **Kraszewskiego,** niegdy członka archikonfraternji literackiej, na które pozostałą wdowę, rodzinę, przyjaciół i znajomych, tudzież członków archikonfraternji zaprasza się. —343—

† W dniu 28-ym b. m., to jest w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Romana **Babińskiego,** b. werkmajstra drogi żel. warsz.-wied., odprawione zostanie żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1075

† W dniu 28-ym marca r. b., to jest w poniedziałek za spokój duszy ś. p. Julji Pawlikowskiej, 2-go ślubu **Szokalskiej,** odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana żałobne nabożeństwo, o czem zawiadamia się życzliwych pamięci zmarłej. 2—1087—

† Dnia 28-go b. m., to jest w poniedziałek, w kaplicy Matki Boskiej u św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Zaleskiego,** b. właściciela dóbr Mochowa, na które synowica zmarłego wraz z mężem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1095

† W dniu 28-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **8 i pół** zrana w kościele św. Jana (Fary) przed ołtarzem Przemienienia Pańskiego odprawioną będzie msza żałobna jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Heleny z Białowiejskich **Maszewskiej,** na którą to mszę pozostały mąż wraz z córką zaprasza uprzejmie. —1101—

Nadesłane.

Dowiadujemy się, że filja składu tabacznego pod firmą Józef Kapłanowski, mieszcząca się dotąd przy ulicy Senatorskiej pod nr 10, przeniesioną zostaje z dniem 1 kwietnia r. b. do składu tegoż Kapłanowskiego pod firmą „Odessa" przy ul. Wierzbowej nr 5.

Z CESARSTWA.

Nowosti, zastanawiając się nad obecnem położeniem politycznem, robią słuszną uwagę, że niezmiernie trudno jest pogodzić nieustanne zapewnienia pokojowe z trwającem wciąż zbrojeniem się i z głosami dowodzącemi, że położenie jest bardzo poważnem.

„Jedna tylko rzecz jest niezawodna — mówi dalej dziennik — a mianowicie, że oczekiwane przez wszystkich uspokojenie nie nadchodzi: przeciwnie nawet, po niedawnym zwrocie ku lepszemu, po pokojowych prądach i po krótkotrwałej poprawie naszego kursu wekslowego, wszystko znów wraca do dawnego. Usiłowania naszego rządu mające na celu ulżenie losowi zamkniętych w więzieniach bułgarskich patrjotów pozostały bez skutku. Pan Cankow uważa dalsze porozumiewanie się ze stronnikami Stambułowa za bezcelowe a nawet niebezpieczne i domaga się przedsięwzięcia energicznych środków. Nasz poseł w Konstantynopolu p. Nelidow przez szereg długich dni, t. j. końca ubiegłego miesiąca, starał się o pozyskanie audjencji u sułtana, a dopiero teraz stało się zadość jego życzeniu. Węgierski prezes ministrów p. Tisza wciąż utrzymuje, że może być zabezpieczony w tym tylko razie, jeżeli „Austrja będzie dość silną aby mogła z wielką energją bronić nietylko swoich granic ale i żywotnych interesów", i demonstracyjnie mówi o tem, że „siły zbrojne Austrji są tak samo gotowe do boju, jak siły każdego innego mocarstwa na świecie". We Francji zaczynają zwracać uwagę na olbrzymie sumy, jakie Włochy poświęcają na doprowadzenie

do gotowości swoich sił zbrojnych, przyczem, jak świadczą rozmaite informacje, uzbrojenia włoskie dokonywają się głównie na granicy północno-zachodniej. Dzienniki francuskie proponują Włochom, aby raczej wypotrzebowały te sumy na poprawienie doli tak rozpowszechnionego we Włoszech proletarjatu wiejskiego. Ale rzecz naturalna, że taka dobra rada maskuje rozdrażnienie, jakie we Francji budzą uzbrojenia zwrócone wyraźnie przeciwko niej. Pogłoski o wznowieniu przymierza między Austrją, Niemcami i Włochami rzeczywiście nie cichną, a szczegóły, jakie co do tego przymierza dochodzą do prasy nie pozostawiają wątpliwości, że ma ono charakter konwencji zawartej w celach wojennych.

„Słowem przyjrzawszy się wszystkiemu co się działo i dzieje w ostatnich czasach w państwach europejskich, musimy przyjść do wniosku, że ogólny obraz Europy w obecnej chwili jest nader niepokojący i że idea przewodnia rządów europejskich objawiła się już zupełnie w faktach nadzwyczaj wyraźnych. Zastanawiając się nad temi faktami, patrząc na to jak wszyscy w Europie gorączkowo przygotowują się do zbrojnego starcia, wnikając we wszelkie objawy toczącej się głuchej walki, mimowoli musimy zgadzać się z wyrzeczonemi w Berlinie słowami, że „warunki, w jakich się w dzisiejszych czasach znajdujemy są istotnie bardzo poważne."

Moskowskija Wiedomosti w artykule wstępnym, w którym wypowiadają swoje *credo* polityczne, utrzymują, że potrzeba tylko, aby Rosja wniknęła w samą siebie, zaczęła myśleć i postępować samodzielnie, a wnet poprawi się także stosunek jej do narodowości słowiańskich na półwyspie bałkańskim. Były jednak przeszkody niedozwalające jej iść tą drogą. Oto jak w tej mierze wyraża się powołany dziennik:

„W miesiącu marcu upływa termin niefortunnego dla Rosji potrójnego przymierza, które wydurzono od niej na trzy lata w epoce jej przygnębienia i potajemnie wznowiono znów na trzy lata w r. 1884-ym. Układ ten był trzymany w najściślejszej tajemnicy. Dokładnie nie było nawet wiadomem istnienie traktatu piśmiennego i dopiero niedawno temu wiadomą się stała jego treść i jasnem się stało dlaczego Rosja upada w znaczeniu, zatracając coraz bardziej i bardziej charakter samodzielnego mocarstwa i dlaczego krok za krokiem została wyparta ze Wschodu. Tymczasem okazały się objawy stanowczego zamiaru Rosji wyjścia z położenia tak dla niej niewłaściwego, tak nieodpowiedniego jej godności i zgubnego dla jej interesów. Ujawniły się oznaki, że Rosja zamierza odzyskać swobodę, stanąć ze wszystkiemi mocarstwami europejskiemi na jednako-dobrej stopie. Ze smutkiem widzimy, że dzięki potrójnemu przymierzu powaga Rosji się zachwiała, że nieprzyjazna jej polityka, którą Rosja sama popierała, oderwała od niej te kraje, za niezależność których przelała tak wiele własnej krwi, których niezależność jest jej tak drogą — rozumie się nie w oderwaniu od niej ale w zgodzie z nią, ponieważ jednowyznaniowe z nią narody Wschodu należą wraz z nią do jednego systemu i mogą bronić zasad swojego narodowego istnienia tylko w ścisłem przymierzu z Rosją. Ale odzyskać swoje znaczenie na Wschodzie nie może inaczej jak własną siłą. Poparcie Niemiec albo Austro-Węgier nietylko nie przywróci jej powagi, ale ją jeszcze bardziej podkopie."

J. I. KRASZEWSKI.

O godzinie 10-ej rozpoczęło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. J. I. Kraszewskiego.

Sumę miał celebrować, stosownie do przyrzeczenia, JE. biskup-sufragan ks. Ruszkiewicz, lecz w ostatniej chwili zawiadomił, iż słabość nie pozwala mu na celebrę.

Szanownego pasterza zastąpił ks. kanonik Wł. Knapiński.

Celebransowi asystowali alumni seminarjum i liczne duchowieństwo.

Orkiestra i chóry pod dyrekcją p. A. Münchheimera rozpoczęły *Introitus* z wspaniałego *Requiem* Moniuszki.

Między solistami skrzypcowemi byli pp. Barcewicz, Lewandowski i Różalski.

Porządek w wnętrzu świątyni podczas całego nabożeństwa panował wzorowy.

Podczas *Agnus Dei* soliści naszej opery, a mianowicie panie: Dowiakowska, Pilcówna oraz pp.: Myszuga i Seideman, odśpiewali wspaniały kwartet *Recordare* z mszy Mozarta.

Wreszcie na zakończenie połączony chór z solistami oraz cała orkiestra wykonali przepiękny i niezmiernie podniosły hymn Moniuszki z innej mszy rekwialnej, podobno dotychczas niedrukowanej.

Artyści tonów godnie uczcili mistrza słowa.

Żałobny kondukt duchowieństwa wokół katafalku dopełnił ceremonji religijnej.

Po odśpiewaniu hymnu *Libera me Domine* celebrans polecił modlitwom pobożnych duszę J. I. Kraszewskiego.

Resztę słów, jakieby powinny były uczcić zmarłego, zastąpiły znów dźwięki zawsze przecudnego marsza Szopena.

Tu koniec żałobnej uroczystości...

*

Kijewsk. słowo, które poprzednio podało w przekładzie dwa ostatnie listy J. I. Kraszewskiego z San-Remo, pomieszcza obecnie obszerną bjografję zmarłego.

Wstęp odznacza się serdecznem ciepłem i głębokim szacunkiem dla pamięci pisarza.

*

Odess. wiest. poświęca dłuższy ustęp w feljetonie pamięci J. I. Kraszewskiego.

Autor feljetonu zna pisma zmarłego naszego pisarza z niezbyt licznych przekładów rosyjskich, dając zatem pogląd na działalność J. I. Kraszewskiego, powołuje się na wiadomości z drugiej ręki, a przeważnie na zdanie W. Spasowicza.

Cały artykuł napisany jest poważnie i z należytem uznaniem dla niestrudzonego pracownika na niwie polskiej literatury.

Otrzymaliśmy w dniu wczorajszym z Genewy depeszę następującą:

„Zapytywany, dlaczego rodzina opóźnia przysłanie zwłok ojca naszego do Krakowa, komunikuję, że czynimy to w nadziei znalezienia ostatniej woli Zmarłego co do miejsca stałego spoczynku w testamencie, który złożonym jest w Dreznie i otwartym zostanie za dwa tygodnie. *Jan Kraszewski*".

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Otrzymane wczoraj.

Berlin 25-go marca (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ks. Bismark odbył z królem rumuńskim konferencję, której przypisują doniosłe znaczenie polityczne.

Berlin 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Ks. Bismark głosował wczoraj w izbie panów za ustawą kościelno-polityczną.

Berlin 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Półurzędownie zapewniają, iż rząd niemiecki nie zamierza wziąć udziału w paryskiej wystawie powszechnej, na r. 1889-ty zapowiedzianej. Względy polityczne i praktyczne przemawiają za wstrzymaniem się.

Berlin 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wielki Książę Włodzimierz wraz z Małżonką, tudzież Wielki Książę Michał odjechali dzisiaj o godzinie 12½ w nocy po wieczorze u cesarza do Petersburga.

Berlin 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Kreuzzeitung* powiada: Miodowe miesiące przyjaźni francusko-rosyjskiej minęły (?). Prawdopodobnie Rosja pod hasłem zastrzeżenia zupełnej swobody akcji zechce oprzeć się tylko na własnej sile.

Berlin 25-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — *Norddeutsche allg. Zeitung*, przywodząc konkluzję artykułu zamieszczonego w gazecie *Français* z powodu dnia 22 marca, a obrażającego dla Niemiec i cesarza Wilhelma, robi taką uwagę: „Pomijamy te bezwstydne wybryki, aby kiedyś dowieść z jakim spokojem i cierpliwością Niemcy całemi latami znosiły w najwyższym stopniu obrażające wyzwania ze strony francuzów."

Berlin 25-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz i Michał Mikołajewicz, wyjechali w dniu wczorajszym z powrotem do Petersburga. Wielka Księżna Marja Pawłówna udała się do Cannes.

Rzym 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Fanfulla* donosi, że Ojciec św. czuje się nadzwyczaj zadowolonym z przyjęcia, jakiego doznał w Berlinie wysłannik papieski, msgr. Galimberti.

Londyn 25-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Izbie lordów zostało złożone objaśnienie, że według doniesień rządu chińskiego, Rosja przyrzekła temuż rządowi nie dotykać Korei, jeżeli Anglja ustąpi z portu Hamilton.

Sofja 25-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Podróż Radosławowa po Bułgarji przedsięwziętą istotnie została w tym celu, aby zorganizować wszędzie komitety patrjotyczne dla obrony istniejącej w księstwie formy rządu.

Petersburg 25-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Gubernator tyfliski, jenerał Grossman, mianowany został gubernatorem wojennym kutajskim. Naczelnik okręgu czarnomorskiego, jenerał Nikiforaki, przeniesiony został na gubernatora stawropolskiego. Naczelnik warszawskiego zarządu gubernjalnego żandarmów, jenerał Komarow, został mianowany gubernatorem piotrkowskim.

Otrzymane dziś.

Wiedeń 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W procesie anarchistów rzeczoznawcy na posiedzeniu tajnem rozpoznawali zawartość bomb i płynów, tudzież badali znalezione recepty na sporządzanie tychże. Dzisiaj odbędą się przemówienia obrońców.

Berlin 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba panów przyjęła wczoraj nowelę kościelno-polityczną według wniosków komisji z poprawką biskupa Koppa, według której dopuszczenie powrotu zakonów do Prus nie będzie zawisłem od uchwały ministerjum.

Berlin 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — **Krąży pogłoska, że minister skarbu w ostatnich dniach przedstawił ks. Bismarkowi** nowy projekt podatku od wódki.

Berlin 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Ren podnosi się. Jest obawa zalewu.

Berlin 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Nationalzeitung* donosi, ze baron Keudell przeniesionym zostanie w stan rozporządzalności.

Berlin 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Nationalzeitung* występuje ostro przeciw noweli kościelno-politycznej. Poświęcono kościołowi prawa władzy państwowej, o których niezbędności żadne ze stronnictw, szanujących ideę państwa nowożytnego, nie może powątpiewać.

Paryż 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W izbie deputowanych radykalista Boyer interpeluje rząd z powodu rozwiązania rady municypalnej w Marsylji. Prezes gabinetu Goblet odpowiada: Apoteoza komuny, wygłoszona przez rozwiązaną radę, obraża najgłębsze uczucia narodowe. Każdą radę municypalną, która dopuściłaby się podobnej manifestacji, trafi los podobny. Izba uchwaliła 330-tu głosami przeciw 221 rozpocząć obrady szczegółowe nad taksą dodatkową do cła od bydła.

Paryż 26-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) —Senat zatwierdził uchwalone przez izbę deputowanych dodaktowe cło wwozowe od zboża w ziarnie.

Haga 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Rząd zażądał upoważnienia od izby, aby milicję, mającą być rozpuszczoną w roku obecnym, jeszcze przez rok zatrzymać pod bronią. Rząd spodziewa się wprawdzie, że pokój zostanie utrzymanym, sądzi wszelako, że wobec zbrojenia się państw nakazane są względy przezorności.

Londyn 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W izbie wyższej lord Salisbury wniósł bil, mający na celu przeniesienie ciężaru dziesięciny w Irlandji z dzierżawców na właścicieli gruntu. Wskazał on na zły stan rolnictwa, któremu dotkliwe szkody przynosi wolność handlu, tak sprzyjająca innym interesom. Bil przyjęty w pierwszem czytaniu. Co do przywrócenia cła ochronnego oświadczył lord Salisbury, że nie dosyć jest pozyskać dla tej myśli jedno stronnictwo. Potrzeba współdziałania obu stronnictw. W izbie gmin podsekretarz stanu Fergusson zaprzeczył pogłosce, jakoby Francja żądała odwołania konsula angielskiego z Tananarivo. Labouchère zapowiada, że w razie odrzucenia wniosku Morleya, żądającego uchylenia nagłości bilu rządowego o ukróceniu zbrodni rolnych w Irlandji, ze swej strony wniesie, aby dzień piątkowy nie był poświęcony bilowi.

Londyn 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Izba gmin odrzuciła dzisiejszej nocy nagłość wniosku Morleya 349 głosami przeciw 260 i uchwaliła nagłość rządowego bilu irlandzkiego.

Rzym 26-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Italie* podaje następujący prawdopodobny skład gabinetu: Depretis prezydjum, Crispi sprawy wewnętrzne, Robilant zewnętrzne, Bertole Viale wojna, Magliani finanse, Grimaldi roboty publiczne, Zanardelli sprawiedliwość, Brin marynarka, Branca rolnictwo.

Sofja 26-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Cankowiści oświadczyli Riza bejowi, że życzą sobie prowadzić z nim układy jako z przedstawicielem dążeń rejentów i że jeżeli ich stronnictwo weźmie górę, to nie uzna legalności zaciągniętej przez rejencę pożyczki.

Petersburg 26-go marca. (*Tel. Ajencji póln.*)— Przez rozkaz do zarządu marynarki uznane zostało za konieczne do utrzymania łodzi torpedowych w ciągłej gotowości do działania, sformowanie stałej komendy na 45 łodziach torpedowych floty baltyckiej z liczby 87. Obecnie zaraz wyznaczoną zostaje stała komenda w rozmiarze oznaczonym przez tabelę kompletową.

GIEŁDA.

Warszawa, 26-go marca.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** 56.20, to jest o 90 kop. wyżej niż we czwartek żądano. Płacono też 55.97½ z początku, później 56 i wyżej 56.05 i 56.10, również blizko 90 kop. wyżej. O długoterminowych nie mogło być mowy.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe weksle 55.80 i 55.90 płacono.

Na **Londyn** 11.36 żądano —o 18 kop. wyżej niż we czwartek.

Na **Paryż** 45.25— o 75 kop. wyżej, przy płaceniu 45.10 za niewielkie sumy.

Na **Wiedeń** 89.50—o 1.20 wyżej—tranzakcji dokonano po 89.10 i 89.25.

Listy likwidacyjne bez różnicy wielkości odcinków po 94 w żądaniu, płacono 93.50.

Pożyczki wschodnie 100 również w żądaniu tylko.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Sytuacja całkiem się nie zmieniła. Usposobienie na rynku jak mówią jest mocne z tych samych co dotąd powodów, mianowicie z powodu znanej konwencji cukrowników, celem uwolnienia rynku od nadmiaru cukru za pomocą dobrowolnego wywozu zagranicę mączki krystalicznej. Wszystko to jednak są dopiero projekta w zawiązku, prawdopodobne, ale jeszcze nie dokonane. Ruch przytem jest mało znaczny.

Notowano: Hermanów 2.47½, Oryszew 2.47½, Leonów 2.47½, inne marki polskie cienko-krystaliczne 2.47½ w żądaniu, Łyszkowice których 60 beczek sprzedano 2.50 do 2.55, Guzów 2.50 w żądaniu, inne marki grubokrystaliczne 2.47½ do 2.50, kostki 2.45 do 2.47½. Mączka na wagony 2.17½ po tych cenach pewne ilości sprzedać zdołano.

SZARADA.

Pierwsze i drugie znajdziesz w zwierząt rzędzie,
Ale nie *pierwsze* byłbyś bowiem w błędzie.
Trzecie, to miła dla wszystkich ponęta,
Bo z nich się mnożą sumy i procenta.
Cały ku temu zwraca swe zabiegi,
Aby pomnożyć szperaczów szeregi.

Rozwiązanie logogryfu zamieszczonego w nr. 79.

Grochowski.

1) **G**ounod.
2) B**r**offerio.
3) Dy**o**genes.
4) Ani**c**et Bourgeois
5) Bent**h**am.
6) Caglio**s**tro.
7) Swoszo**w**ice.
8) Westerä**s**.
9) Czelakows**k**i.
10) Broniowsk**i**.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Helena F., A. Hetner, S. Tarnowski, B. i K. Mosdorf, W. Zabokrzecki, M. Gantz, K. Grabowski, S. Wyrzykowski.

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 27-go marca 1887-go r.
Na powszechne żądanie powtórzony będzie
Wieczór miejscowych kompozytorów
Dyrektora orkiestry warszawskiej
ADOLFA SONNENFELDA.

1) Polonez (D-major), Kurpiński.
2) Uwertura z op. „Halka", Moniuszko.
3) Kołomyjka z „Chaty za wsią", Noskowski.
4) Mazur (F-dur), Chopin.
5) Uwertura do dramatu „Burgrafowie", Dobrzyński.
6) Flisaki, krakowiak, Münchheimer, solo na puzon, wykona p. Kochendörffer.
7) Walc (op. 64 № 1), Chopin.
8) Mazur, Moniuszko.
9) Polonez (instr. H. Szulc), książę Ogiński.
10) Pieśń żołnierska (instrumentował Z. Noskowski), Moniuszko.
11) Dumka, krakowiak, Oberek, Kurpiński.
12) Mazur „Gwiazdy szczęścia", Lewandowski.

Początek o godzinie **5-ej** po południu. Wejście kop. **30.**

Koncert na benefis dyrektora orkiestry warszawskiej Adolfa Sonenfelda odłożony zostaje na dzień 17 kwietnia r. b.

342 ***Obrazy Św. Prawosł., Krzyżyki złote, świece do obrzędów ślubnych, Lampki, Solniczki srebrne*** i t. p., poleca w wielkim wyborze ***M. Maszkow,*** dawniej B-cia ***Maszkow***, Krak.-Przedm. 23, róg Tręback.

— ***Inspektor szkoły niedzielno-handlowej*** ma honor zawiadomić pp. kupców miasta Warszawy, że na miejsce ubyłych uczniów, odbywać się będzie zapis nowych praktykantów handlowych w następującym porządku:

Zapis nowo-wstępujących uczniów zaopatrzonych w świadectwa Urzędu starszych zgromadzenia kupców o zapisaniu ich na listę praktykantów handlowych i metryczne świadectwa, odbywać się będzie w kancelarji 3-klasowej miejskiej rzemieślniczej szkoły imienia M. Konarskiego (Nowe Miasto nr 4), od godziny 5-ej do 8-ej wieczorem tylko w poniedziałek i środę, to jest 17 (29) marca i 19 (31) marca r. b.

Wszyscy zapisani w te dni, powinni stawić się 22 marca (3 kwietnia) to jest w niedzielę, o godzinie 9 rano do gmachu 3-go gimnazjum męzkiego do egzaminu. (344)

— Otrzymałem w komis ***z fabryki Jarosławskiej Hugo Hoffmarka,*** czystą i doskonałą (338)

CYKORJĘ w PROSZKU

która dla niezamożniejszej ludności, w zupełności może zastąpić kawę, w paczkach 1, ½ i ¼ funtowych, sprzedaje się po 12 kop. za funt, w ***handlach*** moich: ***Marszałkowska nr 122 i w Lublinie,*** Krakowskie-Przedmieście nr 193.

WŁ. F. NOWICKI.

— ***Największy w kraju skład zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej), poleca świeżo nadeszłe transporty zegarów francuskich, stołowych, ściennych, biurkowych, gabinetowych, podróżnych, budzików etc. etc. wszelkich stylów i rodzajów, ***gwarancja dwuletnia, ceny najniższe.*** (332)

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od św. Jana r. b.,
APARTAMENT
na 1-em piętrze (Bel Etage), złożony z 9 pokoi, z balkonem, terassą, przedpokojem, korytarzem, kuchnią, łazienką, pomieszczeniem dla służby i wszelkiemi wygodami, świeżo odrestaurowany, w domu Fajansa, Krakowskie-Przedmieście, 58. 1010

CYRK CINISELLI

TRUPA AL. SCHUMANN

Dziś po raz pierwszy wyprowadzenie ***konia Blondin, chodzącego po linie*** na wysokości 35 stóp, tresowanego przez ***F. Corradini.*** Bliższe szczegóły w programach.

Początek o godzinie 8. (294)

— ***W połowie kwietnia*** przeprowadzam się do ***Warszawy.*** Mieszkać będę przy ***ulicy Niecałej nr 6. Kasprowicz,*** Lekarz-Dentysta. (1063)

Licytacja.

Dnia ***29 Marca r. b. i następnych*** o godz. 12 rano różne przedmioty, dotąd przez właścicieli nieodebrane pomimo wielokrotnych oto wezwań, jako to: meble drobne, obrazy, lustra, szafy sklepowe, różne wyroby galanteryjne, etc. ***stanowczo sprzedawać się będą przez licytację*** za cenę jaka tylko będzie zaofiarowaną, w ***Sali Licytacyjnej Prywatnej*** przy ulicy Berga nr. 6 (dawniej Miodowa 10).

— Wszelkie ***WYROBY PLATEROWANE J. FRAGETA*** sprzedają się po ***cenach fabrycznych*** w filji Marszałkowska 142, za placem Zielonym. (336

— ***Znaczniejsza partja wina węgierskiego*** czystego, dobrego nr 27, $^1/_1$ but. rs. 1, za 10 but. rs. 9, w handlu (863)

P. VOIGT & C.
Bielańska nr 5, wprost Daniłowiczowskiej.

— ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5. (5)

TRUMNY drewniane duże od rs. 7. Metalowe i dębowe od rs. 30 do 150, przysposobiła nowo-otworzona „Warszawska Fabryka". Senatorska 29, obok kościoła. (283)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front, 1-e piętro. (2

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26-go marca 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.20	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.36	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	89.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	101.55
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98.80	—.—
„ „ „ IV	98.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.—	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.—	—.—
II „ „ rs. 100	100.—	—.—
III „ „ rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
AAcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 124
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 230¾
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 191¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 121½
Od Obligów m. Warszawy kop. 215

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 24-go marca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	757	—
„ „ biała	—	—	785	—
„ „ wyborowa	—	—	790	800
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	—
„ średnie	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . 142 f.	—	—	260	300
Gryka . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	45	—	—
Słomy pud	30	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 26-go marca 1887 r.
Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99⁵
„ Garniec rs. 2 kop. 60.



OSTRYGI
Holsztyńskie
codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 12r

MAGAZYN UBIORÓW
MĘZKICH
Miodowa Nr 6/8,
obok Składu Aptecznego
i Elektoralna Nr 3,
wprost Banku,
odznacza się wystudjowanym **KROJEM** i pięknemi **FASONAMI.** — **Garnitur** kortowy przyzwoity **od rs. 18,** wykwintny **od rs. 33.** Inne ubrania w tymże **stosunku.** — **Obstalunki** wykonywa szybko.—**Gotowa** robota do wyboru.
494 **KAROL SZLIS.**

Syndyk Tymczasowy
upadłości
Władysława Kiersza,

na zasadzie Art. 502 Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli Upadłości, aby w ciągu dni 40 od dnia dzisiejszego stawili się przed niżej podpisanym Syndykiem, osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej summie są wierzycielami, oraz aby dowody swojej wierzytelności złożyli na ręce syndyka lub w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego.
Warszawa dnia 12 (24) Marca 1887 r.
Edward Czajkowski,
Adwokat Przysięgły.
Plac Krasiński № 2, Stary Teatr. 573

Ostatnia Historyczna Powieść
J. I. Kraszewskiego,
557r pod tytułem:
„Męczennica na tronie"
wyszła z druku nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa,
2 tomy, cena **rs. 2,** z przesyłką **rs. 2 k. 20.**

Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości
Władysława Jaworskiego
białoskórnika
ogłasza, że na zasadzie art. 492 K. H. i z upoważnienia Sędziego Komisarza odbywać się będzie każdodziennie, za wyłączeniem świąt i dni galowych, zaczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., od godziny 10-ej z rana, w domu pod № 2737/6 w Warszawie przy ulicy Gęstej licytacja skór i utensylij białoskórniczych. Nabywcy winni zaraz uiszczać należność gotowizną i zabierać nabyte przedmioty. 553R
Lucjan Bojasiński, Adwokat Przysięgły

MEBLE
z powodu wyjazdu do sprzedania **wykwintne urządzenie.** Obejrzeć można codziennie od godz. 12-ej do 2-ej, **Krakowskie Przedmieście № 58,** mieszk. 4. 540R

Książki do Nabożeństwa
dla panów Księgarzy,
najtaniej w składzie
Jana Poznańskiego,
Świętojerska № 34,
na pierwszem piętrze. 516

Letnie Mieszkanie
do wynajęcia **w Pruszkowie,** przy stacji dom o 10-cin pokojach z wszelkiemi wygodami i pięknym ogrodem, za **rs. 600,** może być dla dwóch rodzin. Wiadomość Królewska № 47, mieszkania 1. 548R

FABRYKA ZŁOTA MALARSKIEGO
pod firmą
BAUER I HEINTZE
w Warszawie, Danielewiczowska № 4,
zawiadamia Szanownych Odbiorców swoich, iż z dniem 4-m Kwietnia r. b., w skutek wysokiego kursu złota, dotychczasowa cena rs. 3 kop. 60 za paczkę złota pozłotniczego, **podniesioną zostanie do rs. 3 kop. 80.** 500

Administracja Zakładów Przemysłowo-Zbożowych
Stanisława Kropiwnickiego i S-ki,

przygotowała na nadchodzące Święta z Młyna Walcowego w Słodowcu, oddzielny **zapas mąki pszennej** 4/0, w gatunku zupełnie wyrównywającym najlepszej mące zagranicznej i takową w woreczkach opłombowanych sprzedawać będzie po cenach stałych: pud rs. 3.60, pół puda rs. 1.85 z odnoszeniem do mieszkań.

Zamówienia przyjmują się: **w Kantorze Administracji Leszno № 46,** a także **w sklepach Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej: Miodowa 1, Krakowskie-Przedmieście 79, Marszałkowska 94, Bracka 8, oraz Nowy-Świat 47.** 574R

Przywilej. 570R

Farbiarnia parowa, Pralnia Chemiczna
i Zakład Dezinfekcyjny
CH. CEBER, dawniej J. JUDLIN.

Nowa czynność Zakładu:
Wszelkie materjały wełniane, bawełniane, płótno, materje jedwabne, jakoteż gotowa garderoba, zabezpiecza od przemakania sposobem patentowanym

firmy N. N. CHARDIN & Co w St.-Petersburgu.

Wystawa przemysłowa w St.-Petersburgu 1885 r.

Dyplom uznania.

Wystawa najnowszych wynalazków w Londynie 1885 r.

Medal.

Przedmioty **nieprzemakalne** sporządzane naszym sposobem, niezmieniają koloru, fasonu i miękkości, nie przepuszczają wody, nie tracąc przytem dziurkowatości (porów) tak, że cyrkulacja powietrza bynajmniej się nie wstrzymuje.—Chroni od uszkodzenia przez mole, zabezpiecza od wypłowienia, zbutwienia i gnicia.

Zamówienia przyjmują Magazyny w Warszawie:
Niecała № 9—Telefonu № 537.
Leszno № 4, Marszałkowska № 116; Praga—Brukowa № 390.
Fabryka w Grochowie—Telefonu № 538.
Filje prowincjonalne, oraz **Agentura M. D. Miskarow, Nowy-Świat 57.**

Nauka Introligatorstwa

dla kobiet.—Udziela takowej Introligator tak opraw Książek jak i galanterji wszelkiego rodzaju, pudełek, ramek pluszowych, portfeli i t. p. Kurs trzech miesięczny po pięć godzin dziennie rs. 7 miesięcznie. Marszałkowska 108, róg Chmielnej. 535

!!Na czasie!! **Magazyn Bławatny**

M. Szyszka

obok Saskiego Ogrodu, Plac Żelaznej Bramy № 2,

Na bieżący sezon otrzymał znaczny transport najmodniejszych towarów i takowe po cenach nader umiarkowanych jak niżej sprzedawać będzie:

Materjały czysto wełn. 2 łok. szer. na suknie w najmodniejszych kolorach po kop. 65.

Wełny Fantazyjne czarne i kolorowe w najmodniejszych deseniach po kop. 75.

Korty piedowe $2^1/_2$ łok. szer. na żakiety, okrycia w najświeższych deseniach, rs. 1 kop. 50.

Plusze Fantazyjne we wszystkich kolorach rs. 1 kop. 50.

Oprócz wymienionych, **poleca** również **wszelkie** inne **towary w nadzwyczaj bogatym wyborze.**

Uwaga

Firma M. Szyszka egzystująca od lat 20, oprócz magazynu przy Ogrodzie Saskim żadnych innych Filji nie posiada, na co zwraca szczególną uwagę Szanownej Publiczności. 562R

Weksel na rs. 290

wystawiony przez p. Francla Misar w miesiącu Wrześniu 1886 na moje zlecenie zaginął. Ostrzegam niniejszem ażeby nikt wyżej wspomnianego wekslu nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia poczyniono.
534 **M. SITEN.**

Jaworze (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. Zakład wodoleczniczy żętyczny uzdrowisko klimatyczne 360 metrów nad poz. morza, u stóp Beskidu szlązkiego. Kąpiele igliwiowe i inne, kuracja mleczna, Kefir mięszenie (massage), apteka zaopatrzona w wszelkie wody mineralne, nowozbudowany wodociąg wybornej zródlanej wody do picia, urząd pocztrwy i telegraficzny w miejscu, restauracja zakładowa pod własnym zarządem, dwa razy dziennie gra orkiestra. Pora kąpielowa od 1 Maja do końca Września, Lekarz zakładowy. Dr. St. Smoleński, docent Uniwersytetu Jagiel.—Zgłoszenia przyjmuje Inspekcja kąpielowa w Jaworzu (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. 569

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż z dniem 15 Maja b. r. **otwieram w Jabłonnie**

Zakład Mleczny,

oraz **RESTAURACJĘ,** gdzie wydawać będę codziennie obiady po nader umiarkowanych cenach. — Na żądanie podejmuję się obiady wysyłać do domu. Mieszkanie w samym lasku w malowniczem ustroniu, w blizkości poczty i przystanku statku parowego, a nadto łatwa komunikacja kolejowa z miastem jednają Jabłonnie, mnóstwo gości, których ja postaram się zadowolnić, dostarczając codziennie świeżych i zdrowych pokarmów, oraz uprzyjemniając czas możliwemi na wsi rozrywkami, a mianowicie: czytelnia gazet, chuśtawki i t. p. Z czem mam honor polecić się łaskawej publiczności.
522 Z uszanowaniem **A. Kipman.**



Administracja Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle
MAURYCEGO FAJANSA,

zawiadamia, że począwszy od Niedzieli 27 b. m., **statki** parowe pośpieszne, wychodzić będą z Warszawy tymczasowo o godzinie 6-ej zrana tylko do Płocka.

Z Płocka zaś do Warszawy wychodzić **będą o godz. 7-ej** zrana. Po oczyszczeniu się Wisły z lodów, odchodzić będą z Warsz. statki pośpieszne do Włocławka o godz. 6-ej zrana i statki zwyczajne do Płocka o godzinie 9-ej zrana. 572R

MAGAZYN BŁAWATNY
BOGUSŁAWA HERSE,
10, SENATORSKA 10,
568R

otrzymał nowości materjałów wiosennych, które poleca w wielkim wyborze, po cenach nizkich.

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, za pieniądze lub obiady. Ulica Wspólna № 23, mieszkania 8. Zastać można do 12-ej w południe i od 8-ej wieczorem. 699

Największy asortyment książek dziecinnych w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 15

Lekcje niemieckiego i konwersacji udziela nauczyciel. Widok 24, m. 14. 4486

Potrzebną jest niemka do konwersacji, na godziny, lub demi-place. Mazowiecka 1, mieszkania 9, od 10—12. 4671

Lekcyj, korepetycyj, muzyki, francuzkiego: tanio lub za pokój, nauczycielka, patenta, wyższy i konserwatorjum. Nowy-Świat 16, mieszkania 27. 4875

Student uniwersytetu lub uczeń wyższych klas, potrzebny na wieś, dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy gimnazium, warunki: utrzymanie i 10 rs. miesięcznie. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana & Fredlera, Senatorska 26. 708

Bona francuzka, z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel. Krakowskie-Przedmieście, pasaż Roezlera 79. 4912

Paryżanka udziela lekcyj, konwersacji zbiorowej dwie godziny, trzy razy tygodniowo. Solna 17. — Blangy. 4922

Posady i prace.

Potrzeba panny uzdolnionej w krawieczyźnie, na wyjazd do gub. Podolskiej. Wiadomość: ulica Widok № 19 nowy, mieszkania № 6, od godz. 2—3 i od 7—9. 4801

Chłopcy od lat 15-u potrzebni są do szlifierni Jana Silberberga. Rymarska № 6. 695

Kucharka potrzebna z dobremi świadectwami, umiejąca prać i prasować. Złota № 21, mieszkania 3. 706

Potrzebny jest prowizor kawaler, do miasta Krasny, na pensję 250 rubli rocznie, jako też stół, mieszkanie i pranie. Zgłosić się proszę do hotelu Hamburskiego № 56. 4877

Panny zupełnie uzdolnione do staników, potrzebne są do magazynu Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20. 4737

Osoba młoda, uzdolniona w krawieczyźnie i znająca się na gospodarstwie, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem, z dobrem świadectwem i rekomendacją chlubną, na wyjazd lub w Warszawie. Ul. Leszno № 88, stróż wskaże. 4883

Panny do staników potrzebne są. Krochmalna róg Żelaznej № 48, mieszk. 20. 703

Osoba obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem poszukuje miejsca. Ulica Długa № 25, w fabryce kwiatów. 4664

Potrzebna służąca do wszystkiego, umiejąca gotować, prać i prasować. Sienna № 19, mieszkania 8. 4658

Polka w średnim wieku, inteligentna, znająca się specjalnie na gospodarstwie, krawieczyźnie i szyciu bielizny, mająca swoją maszynę, z konwersacją niemiecką, ze świadectwami, pragnie znaleźć miejsce do zarządu domem, zaopiekowania się dziećmi, w Warszawie lub na wsi. Oferty proszę składać w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej pod lit. A. L. 4608

Niańka nie młoda, z dobremi świadectwami, potrzebna wkrótce. Złota 61, stróż wskaże.

Potrzebny francuzki korespondent, stale na kilka godzin przedpołudniowych. Leszno 13, mieszkania 1, do godziny 11-tej rano. 4798

Bona polka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, posiadająca różne robótki, poszukuje miejsca. Ulica Przechodnia № domu 6, mieszkania 10, 2-gie piętro. 4806

Retuszerka poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Nowy-Świat № 27, zakład fotograficzny. 4833

Rządca dóbr, kawaler, z kilkoletnią praktyką gospodarczą, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją znakomitych osób, poszukuje miejsca od 1-go Lipca, może zgodzić się i na ordynarję. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod nazwą „Rządca." 4065

Osoba znająca się na kuchni, gospodarstwie, strojach i krawieczyźnie, poszukuje miejsca gospodyni lub panny służącej. Chmielna № 68, mieszkania 27. 4761

Panny potrzebne, zdatne, podręczne i do nauki, do pracowni sukien M. Łazarowicz, ulica Świętokrzyzka № 29. 4765

Nauczycielka śpiewu, udziela lekcje. Nowolipie 30, m. 53. 4172

Niemka bona z ruskim poszukuje miejsca. Wspólna № 23, mieszkania 4. 4703

Osoba inteligentna posiadająca języki: francuzki i niemiecki, muzykę, krawieczczyznę i gospodarstwo domowe, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska № 88, sklep kolonjalny. 4564

Uczeń do księgarni odpowiednio w naukach przynajmniej 4 klasom odpowiadających, może znaleźć miejsce odpowiednie. Wiadomość w księgarni Maurycego Orgelbranda, na wprost posągu Kopernika. 669

Panien potrzeba zaraz do okryć i sukien, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu, ul. Bracka 10. 4782

Pannę zdolną do upięć, jako też zdatne panny do spódnic i staników za dobrem wynagrodzeniem potrzebuje D. Kurdelska. Nowosenatorska № 2. 4913

Uczeń za wynagrodzeniem potrzebny zaraz do magazynu Trois François, Niecała 1.

Chłopiec z prowincji potrzebny do handlu A. Pawłowskiego. Bracka 22. 4847

Potrzebna na dni szwaczka do bielizny dziecinnej. Wspólna 19, m. 6. 4851

Potrzebny subjekt do składu wódek. Mostowa № 27. 4916

Potrzebna kucharka niemłoda, uczciwa, pracowita i dziewczyna do pokoju, obie z dobremi świadectwami. Ulica Hoża № 78, piekarnia. 4917

Potrzebne są panny uzdolnione i do staników do pracowni Heleny. Krucza № 35.

Bona polka, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca. Chmielna 28, mieszk. 8.

Zaraz potrzebna maszynistka tylko zupełnie uzdolniona do bielizny męzkiej za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 17, mieszkania 12. 4925

Do towarzystwa i gospodarstwa lub zaopiekowania się dziećmi bez matki, poszukuje miejsca za małą pensję osoba w średnim wieku, inteligentna, bez wymagań, z rodziny zacnej. Żurawia № 45, mieszkania 20. 4880

Panienka młoda, poszukuje miejsca bufetowej lub sklepowej z dobrą rekomendacją lub kaucją. Marszałkowska 104, m. 6. 719

Kupno i sprzedaż.

Dla braku miejsca do sprzedania: otomana, kozetki, szeslongi, 20 fotelików urzędowej roboty. Wiadomość: Bednarska № 21, m. 28.

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Garnitur mebli, łóżka, szafy, biurko, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła. Ul. Szpitalna 5. 4688

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 7-u oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 4759

Wyżeł ceter w drugiem polu, ułożony; wyżełki sześcio-miesięczne, do sprzedania. Leszno № 47. 4834

Maszyna do piłowania cukru, z rąbaczem, tanio do sprzedania. Wiadomość w fabryce knotków Lechowicza, plac św. Aleksandra № 13. 4633

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne od rs. 250—400, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej.— Tarnowski. 4797

Do sprzedania 300 skór sobolowych, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Widok № 24, mieszkania 16. 4804

Mogę dostawić sto wagonów kamieni polnych z wyekspedjowaniem takowych. Wiadomość u zawiadowcy stacji Gorzkowice. 4843

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania. Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnia nocna, szafeczki, tualeta, komoda, szeslong, bibljoteka, szafka z lustrem, otomana, garniturek do gabinetu, garnitur orzechowy, trema, lustra, oleodruki, dywany, firanki, biurka, kredens, stół, krzesła, stolik z samowarem, żardinierki, pianino. Ul. Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 4681

Pianino paryzkie jest do sprzedania za rubli 260. Długa 25, w lombardzie. 4763

Bardzo tanio! do sprzedania meble! garnitur orzechowy, kanap., 4 fotel. fantazyjne, sofa otomana i kanap., pojedyńcze, tanio! — Ulica Śliska № 10, mieszkania 26. 4746

Mops. dwie suczki odchowane do sprzedania z powodu wyjazdu, po 12 rs. sztuka. Ulica Żurawia № 6. 4706

Fortepian Hoffera bardzo dobry rs. 260. Ul. Solna № 12, mieszkania 6. 4683

Z powodu nagłego wyjazdu zostawiono do sprzedania garnitur mebli czarnych, rzeźbionych, z lustrami i konsolami, w magazynie mebli p. Otwinowskiego, Nowy-Świat 32.

Wędlina litewska, śliwki suszone, powidła. Ul. Żurawia 24, mieszkania 2, od g. 6—9 wieczorem. 4649

Jeszcze cztery byczki rasy holenderskiej do sprzedania w dobrach Ujazd, p. Rokiciny, gub. Piotrkowska. 4616

Karczki, obrusy szydełkowe, tanio. Śliska № 54/40, mieszkania 13. 4466.

Kareta jest do sprzedania, zupełnie nowa, dwu-osobowa, za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość: Ogrodowa № 12/16, u stróża. 4330

Meble orzechowe jedwabną brokatelą kryte, z pokrowcami, mało używane, za 160 rs. lustro mahoniowe duże, konsola mahoniowa, toaletka męzka ozdobna, stolik do robótek, biurko męzkie duże antyk. Hoża 64, m. 1. 664

Kupuje pianina, fortepiany używane, płacę dobrze. Sienna 13, m. 48. 4534

Siana dobrego 1,500 centnarów do sprzedania każdego roku, w folwarku Głodno, nad samą Wisłą, poczta Opole Lubelskie.

Fortepian krótki Hoffera jest do sprzedania. Hoża 16, mieszkania 7. 4298

Meble, sprzedają się: garnitury, sofy używane i na spłaty miesięczne. Nowy-Świat № 37, w podwórzu. 4691

Fortepian krótki do sprzedania za rs. 160. Elektoralna № 19/23, mieszkania 16. 4672

Fortepian 7 oktaw, Kralla. Kanonia 8, mieszkania 5, 2-e piętro. 4011

Do sprzedania meble używane: kredens, stół rozsuwany z 3-ma blatami, 12 krzeseł wyplatanych jesionowych, na orzech, szeslong i 2 fotele skórą zieloną kryte, stół przed kanapę, stolik do kart, lustra w orzechowych ramach, trzy lampy wiszące. Wiadomość: ulica Chmielna № 60, mieszkania 5. 4697

Powóz mało używany do sprzedania. Ogrodowa № 46. 4774

Do sprzedania zbywający garnitur mebli. Ulica Śliska № 12, m. 4, widzieć można od 10-tej zrana do 4 po południu. 4901

Z powodu wyjazdu do sprzedania natychmiast nowy zagraniczny fortepian, łóżka nowe z materacami, obrazy, lampy i inne ruchomość. Róg Trębackiej i Krak.-Przedmieścia, stara poczta, mieszkania 3. 4852

Antykwarjusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

Fortepian fabryki Kralla i Sejdlera, w dobrym stanie, do sprzedania. Śliska 7, m. 3.

Potrzebne siodło angielskie. Oferty z oznaczeniem ceny w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Siodło." 4915

Meble, lustra, dywany, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat 41, m. 11. 4934

Do sprzedania fortepian Małeckiego pół koncertowy, prawie nowy, dywan na cały pokój długości 9 łokci, szerokości 7, meble mahoniowe z pierwszorzędnej fabryki, dwa lustra złocone nowe, do salonu. Długa № 28 mieszkania 6, na 1-m piętrze. 4902

Obrusy białe adamaszkowe na 6 osób, rs. 1 kop. 25.

6 serwet dużych stołowych adamaszkowych rs. 1 kop. 10.

6 serwet deserowych kop. 60; sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy. 4926

Garnitur stołowy piękny, adamaszkowy, na 6 osób, to jest: duży obrus i 6 serwet, rs. 2 kop. 35.

Garnitur stołowy adamaszkowy na 12 osób, to jest: piękny duży obrus i 12 serwet, rs. 8.

Obrusowe płótno na łokcie, adamaszkowe, szerokie, po kop. 35 łokieć.

Sztuka płótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowane, 33 łok., rs. 7.

6 ręczników adamaszkowych odpasowanych rs. 1 kop. 90.

Płótno na ścierki wyborowe znane z trwałości, kop. 14 łokieć.

12 chustek białych do nosa, dużych, kopiejek 90.

Kołdry pikowe wyborowe duże, sztuka po rs. 3.

Powyższe przedmioty sprzedaje główny skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4927

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się placu do budowy fabryki, około 4,000 łokci, w cenie kop. 60 do 1.25.— Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. I. 4807

Restauracja do sprzedania w każdej chwili za cenę przystępną. Chłodna 53 nowy. 4816

Kawiarnia do odstąpienia, bez osobnego wynagrodzenia. Elektoralna 3. 4796

Apteka do sprzedania na prowincji. Wiadomość u farmaceuty, Mazowiecka № 1, mieszkania 4. 4842

Restauracja do sprzedania za dwa tysiące rubli. Wiadomość: Biała № 2, mieszk. 13.

Potrzebna wspólniczka do handlu. Mostowa № 18, mieszkania 26. 3999

Plac obszerny, wysadzony drzewami owocowemi, w całości lub częściowo do sprzedania za bardzo nizką cenę. Gotówka wymagalna jest bardzo mała. Tamże są drzewka owocowe do sprzedania. Wiadomość A. Nowakowski i Syn. Bielańska № 3. 4635

Sklep mydlarsko-farbiarski do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20. 4740

Plac pod budowę letnich mieszkań w Grodzisku po kop. 10 za łokieć kwadr., do sprzedania. Wiadomość na miejscu u p. Radü.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Sienna № 36. 4792

Potrzebny jest pacht, blizko Warszawy, 100 garncy dziennie, dla katolika. Oferty pod lit. J. C. w administr. niniejszego pisma.

Kolonialny handel z dystrybucją i kantorem pism, na korzystnych warunkach do sprzedania. Adresować: Leonard 42, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4785

Potrzeba od 1-go Kwietnia rs. 4,000 na 1-y № hypoteki ziemskiej w gub. Warszawskiej. Wiadomość: Sienna № 19/33, mieszk. 5. 4787

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Cena 900 rs. Miodowa 19. 4812

Za 250 rs. magazyn ubiorów mężkich na pierwszorzędnej ulicy, z całkowitem urządzeniem i towarem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 94 nowy, u krawca Chmurczyńskiego. 4139

Wspólnika agronoma, z kapitałem 9—12 tysięcy rubli, poszukuje ślepotą dotknięty właściciel kilku włókowego w dobrej pszennej glebie, dobrze urządzonego i zabudowanego z odpowiednim inwentarzem folwarku, oraz z dogodnem dla dwóch liczniejszych nawet rodzin wspólników pomieszkaniem. Oferty do dnia ostatniego Marca r. b. przyjmują się pod № 78 Alei Jerozolimskiej, do godziny 10-tej z rana, potem od 1 do 3 i wieczorem po 7-ej.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Łucka № 6. 4914

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 38, mieszkania 14, w godzinach po południowych. 4931

Introligatorski warsztat jest do odstąpienia, z wyrobioną klijentelą od lat kilkuastu, ulica pryncypalna; interes bardzo dobry można nabyć za kilkadziesiąt rubli tak kobiecie jak i mężczyznie, nawet nie fachowym. Wiadomość: Marszałkowska 108, u introligatora, od godziny 4 do 7. 4923

Wspólniczka poszukiwana z kapitałem od 6,000 do 12,000 rubli, do fabryki dobrze procentującej. Adresy zostawić w administracji Kurjera Warsz. pod lit. S. P. W. 4921

Dystrybucja z norymberszczyzną egzystująca od 20 lat, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość w cukierni pp. Bott i Clotin, Krakowskie-Przedmieście 27. 4920

Za 500 rubli pożyczki, bezpłatnie dwa pokoje, kuchnia, oraz dobry procent. Gwarancja pewna. Bez pośrednictwa. Wspólna 15, u stróża. 4919

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem w mieście Radomiu jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość u dra Płacheckiego przy ulicy Lubelskiej w Radomiu. 709

L o k a l e.

3 pokoje z kuchnią, na drugiem piętrze, wodociąg, zlew, do wynajęcia od 1 kwietnia. Cena roczna rs. 350. Wiadomość u stróża, ulica Nowo-Zielna 47. 4808

Od 8-go Kwietnia do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia. Krakowskie-Przedmieście 51, w kantorze Kur. Warsz. 4853

Sklep na mydło i naftę i spożywczy jest do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska 86. 4827

Potrzebny pokój umeblowany, (pożądany balkon). Głównym warunkiem spokój. Wiadomość: Chmielna 48, mieszkania 15. 4790

Kto ma do wynajęcia na Maj i Czerwiec 2-e altany, do sprzedaży wody sodowej. Adres i warunki zostawić w biurze ogłoszeń. Senatorska 26, pod cyfrą 77. 697

Pokój kawalerski na parterze, z usługą, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Może być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 693

2 pokoje pojedyńcze do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 4800

Do wynajęcia dwa lub trzy pokoje frontowe, stosownie umeblowane, z opałem, samowarem i usługą, a na żądanie i z kuchnią, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Włodzimierskiej 16, mieszkania 8. 4791

Dwa pokoje i kuchnia, od frontu, za rs. 11 miesięcznie, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska 86. 4828

Pokój z meblami. Chmielna 44—7, od Marszałkowskiej. 4741

Sklep narożny z dwoma wystawami, salonem, gazem, zaraz do wynajęcia, oraz parę mieszkań: po 2, 3 i 4 pokoje. Wiadomość u rządcy, Wielka № 45. 4676

Pokój jeden lub dwa odddzielne, przedpokój, umeblowane, usługa, opał, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Berga 6, mieszk. 13. 4651

Od 1-go Lipca 1887 r. jest do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat № 21, obszerny sklep z oknem. Do tego sklepu mogą być dodane dwa lub więcej pokoi. Wiadomość u właścicielki. 3927

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia trzy duże, elegancko umeblowane pokoje, kuchnią lub bez, przedpokój, samowar, usługa. Sienna № 8, mieszkania 5. 4146

Złota 34, do wynajęcia 5 pokojów frontowych, na 3-m piętrze. 4621

Do wynajęcia od 1 Lipca na 1-m piętrze lokal składający się: z 8 pokojów, łazienki, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Leszno № 33, wprost kościoła. 4622

Poszukuje się w Warszawie dzierżawy, pomieszczenia z motorem parowym, o sile 2-ch do 4-ch koni. Oferty pod literami R. B. w kantorze niniejszego pisma. 4624

Umeblowane wykwintnie, do wynajęcia sześć lub mniej pokojów, przedpokój, kuchnia, pomieszczenie służby, stajnia, wozownia; szkło, porcelana, urządzenie kuchenne. Wiadomość: Nowy-Świat 53, m. 4. 4075

Wielki salon z przedpokojem, (osobne wejście), na kantor, do wynajęcia zaraz. Senatorska 32, w magazynie żałobnym. 595

Pomieszczenie dla nauczycielek z pościelą, całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 4393

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zaraz. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 4627

Sklep spożywczy istniejący w tem samem miejscu od lat 20, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Waliców 22, u rządcy domu. 4303

Do wynajęcia z powodu wyjazdu: mieszkanie w osobnym parterowym domu, składające się: z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, pralni, piwnic, własnej góry, z ogrodem i własnem podwórkiem, stajnią, wozownią i mieszkaniem dla stangreta. Tamże do sprzedania para koni powozowych, z uprzężą. Ulica Ogrodowa № 23, dom archikonfraterni literackiej. Wiadomość na miejscu, mieszkania № 15, lub w handlu Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa 9. 4714

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia zaraz lokal złożony z 6-u pokojów, oraz do sprzedania różne meble, porcelana, szkło, konie i powozy. Instytutowa № 6, m. 4. 4552

Poszukuje się od Lipca sklepu z mieszkaniem, dwa pokoje i kuchnia, na założenie interesu niciarsko-norymberskiego. Komorne z góry na półroku. Oferty do kantoru Kurjera Warszawskiego, dla Włodzimierza W. 4841

5 pokojów za 600 rs.; 4 pokoje 500 rs., od Kwietnia do wynajęcia. Strona słoneczna. Rozkład dobry. Żurawia 14. 711

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 120, mieszkania 7. 4928

Mieszkania letnie w Mosznie, dwie wiorsty od Pruszkowa, stacji dr. żel. W.-W., miejscowy park, kąpiel, ekwipaż, nabiał, drób', włoszczyzna, owoce na usługi gości. Bliższe szczegóły w Warszawie, Niecała 4, u p. Jarochowskiego i w Mosznie. 4932

Potrzebne są od Kwietnia dwa pokoje, z przedpokojem, na 1-m lub 2-m piętrze, z wejściem porządnem, w okolicy Placu Teatralnego. Wiadomość nadsyłać proszę: Dzielna 32, mieszkania 2. 4929

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

Pracownia Annetty przyjmuje suknie od rs. 3, ubranka dziecinne, co wykonywa elegancko, uczy kroju i szycia. Nowy-Świat № 61, potrzeba uczennic. 4201

W magazynie przy ulicy Nowogrodzkiej № 16, mieszkania 4, przyjmuje się suknie do roboty od 3 do 4 rs. i wszelkie okrycia. 4612

Odnawiać, przerabiać, złocić, bronzować, niklować, metalizować, wszelkie lampy, świeczniki, bronzy, kandelabry i ozdoby salonowe, po tanich cenach, przyjmuje fabryczny magazyn lamp, ulica Rymarska № 5—7, pod firmą Podgórski. 657

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ogrodowa 34. 4802

Akuszerka A. Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 i umieszczenie dziecka. Wspólna 26, m. 18. 4655

Bukowska akuszerka, dla spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne. Opieka, ceny możliwie względne. Umieszczenie dziecięcia. Bednarska 21. 4674

Mamka ze świeżym pokarmem. Złota № 4, mieszkania № 17. 4638

Za rs. 300 eleganckie urządzenie kolonjalnego handlu, oraz wielki sklep z oknem wystawowem, pokojem, 2-ma niszami, kuchnią i piwnicą, kilkoletnim kontraktem, za 450 rs rocznie, zaraz do wynajęcia. Adresować proszę: Aleksander rs. 300 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4930

15 Marca przybłąkał się mops do stróża Jerozolimska 58. 4896

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Марта 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawca Gustaw Gebethner.